Nr. 135 Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Kraków, czwartek 16 czerwca 1927. Rok XLVI.

Prenumerata m[iesięczna]
Bez odnoszenia
Z odnoszeniem
Z przes. poczt.
Zagranicą.

Cena 20 gr

Adres Redakcji: ul. Wielopole L. 1. Telefon Nr 3542 i 4450.
Adres Administracji: ul. Wielopole L. 1. Telefon Nr 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO 400.402

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe ..... 15 gr.
Nadesłane ... 35 „
Po kronice ... 45 „
Na 1-szej stronie 50 „
Drobne od słowa 7 „
Układ tabelaryczny o 50% droższy.
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę
M. DUKES, Następcy
WIEDEN I. — Wollzeile 16.

Między dwoma kamieniami młyńskiemi.

Kraków, 14 czerwca.

Jeśli naród polski ma wiele powodów, by wdzięcznym być Opatrzności, to w szeregu tych powodów napewno nie znajduje się nasze położenie geograficzne. Wgnieceni między dwa kamienie młyńskie, zagrożeni od wschodu i zachodu, jesteśmy w ciągłem psychicznem pogotowiu bojowem, nie wiedząc, czy jutro na ziemie polskie nie runie wroga nawała. To położenie sprawiło, że pokojowy w swej istocie naród polski ma za sobą historję pełną krwawych wojen. To położenie sprawiło w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, że zapasy wojenne trwały na ziemiach naszych najdłużej, że armaty grzmiały jeszcze pod Warszawą, gdy na zachodzie Europy od dwóch już lat zabliźniały się rany wielkiej wojny.

Sąsiad na wschodzie i sąsiad na zachodzie jest od nas silniejszy. Stumiljonowa Rosja, rozporządzająca niezmierzonym materjałem ludzkim, 60-miljonowe Niemcy mimo rozbrojenia uzbrojone od stóp do głów — to przeciwnicy, z których każdy z osobna stanowi już groźne niebezpieczeństwo dla 30-miljonowego państwa, pozbawionego naturalnych granic. W rzeczywistości mamy jednak do czynienia nie z dwoma organizmami, idącemi swą odrębną drogą w polityce międzynarodowej, **ale z blokiem**, zgodnym w swej antypolskiej polityce. Rosja chce zniszczyć Polskę nietylko po to, aby odebrać nam Kresy Wschodnie, ale dlatego, że rozumie, iż do zbolszewizowania Europy prowadzi droga przez Polskę. Jak długo Polska opiera się ideom przewrotowym Moskwy, tak długo zamknięta jest droga nad Ren. Niemcy myślą o zniszczeniu nas, bo nie mogą pogodzić się z utratą Poznańskiego, części Pomorza i Śląska. Obawa przed bolszewizmem, który po pokonaniu Polski przez Rosję stanął u wrót Niemiec, jest obawą, która w tej chwili nie przemawia do zaślepionej nienawiścią wyobraźni niemieckiej.

W tym stanie rzeczy prowadzenie spokojnej, zrównoważonej polskiej polityki zagranicznej nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. A jednak Polska politykę taką prowadzi mimo wszystkie trudności, prowokacje i podejrzenia.

Wspomnieliśmy o podejrzeniach. — Warto zatrzymać się w tem miejscu i oglądnąć wstecz, poza siebie. Od ośmiu lat Berlin i Moskwa głoszą, że Polska jest imperjalistyczna, że dąży do wojny, że czeka tylko na chwilę sposobną, by wzniecić zawieruchę. W ostatnim roku, gdy stosunki między Anglją a Rosją zaczęły się gwałtownie pogarszać, tak Moskwa jak Berlin pisały dzień po dniu o tworzącym się bloku antysowieckim, którego czynnym członkiem jest Polska. Nazywano nas giermkami czy pachołkami Anglji, udowadniano, że w dniu zerwania stosunków między Anglją a Rosją Polska na rozkaz Anglji rozpocznie wojnę z sowietami.

Taka chwila nadeszła bardzo niedawno. I cóż się okazało? Rząd polski na konferencji z posłem sowieckim Wojkowem, zgłosił zamiar wytrwania w ścisłej neutralności. Aż tu nagle, wbrew wszelkim naszym interesom, ku oburzeniu społeczeństwa, padło z ręki Rosjanina Kowerdy sześć strzałów rewolwerowych, które pozbawiły życia posła Wojkowa. Bolszewicy wysłali pierwszą prowokującą notę w tej sprawie. Jeśliby więc Polska nie była ożywiona chęcią pokoju, jeśliby choć źdźbło prawdy tkwiło w sowiecko-niemieckich insynuacjach o Polsce, jako giermku Anglji, — to chwila była bardzo stosowna, aby do konfliktu dopuścić. Polska zachowała jednak zimną krew. Wszystkie czynniki urzędowe i społeczne wyraziły swoje oburzenie z powodu zamachu i udzieliły zadośćuczynienia nie za winę, bo takiej po naszej stronie nie było, ale za nieszczęście, jakie się na naszem terytorjum zdarzyło. Bolszewicy wysłali teraz drugą notę. W nocie tej zawarte są postulaty jawnie agitacyjne i nie nadające się do dyskusji. Moskwa żąda m. in., aby w śledztwie wziął udział reprezentant państwa rosyjskiego, co jest chyba jawnym zamachem na naszą suwerenność. Polska nie traci dalej zimnej krwi i sprowokować się nie da. **Nie pójdziemy na żadne ustępstwa, któreby były upokorzeniem**, ale zrobimy wszystko, aby wykazać, że ideą przewodnią państwa polskiego jest **utrzymanie pokoju**, którego tak bardzo potrzebują ludy i kraje Europy.

W tymsamym czasie, w którym pomiędzy Moskwą a Warszawą odbywa się korespondencja iskrowa w sprawie śmierci posła rosyjskiego — w Genewie zebrała się **Rada Ligi Narodów**. Patrzymy na program obrad tej Rady i widzimy, co widzimy? Wysoki Trybunał międzynarodowy nie jest molestowany przez Polskę w ani jednej sprawie, aczkolwiek n. p. los mniejszości polskiej w Niemczech uczyniłby zrozumiałą naszą prośbę o międzynarodową interwencję. Natomiast Niemcy wysunęli swego wasala gdańskiego, który zasypał Radę Ligi Narodów skargami i żażaleniami przeciw Polsce. Tosamo robią Niemcy w związku z rzekomym uciskiem narodowym na Śląsku.

Znowu więc sesja Rady Ligi będzie w znacznej części sesją polską.

Ale jak wobec stokroć groźniejszej sytuacji, nie tracimy i teraz równowagi wobec prowokacji rosyjskiej, tak też potrafimy zachować spokój i umiar wobec niemiecko-gdańskich ukłóć. Na demagogiczne zarzuty odpowiemy rzeczowo, wykażemy że są one zaczepką państwa, które żadnych zaczepek nie szuka.

W tym naszym spokoju, w tym naszym harcie nerwów — leży siła Polski. Narody Europy, które jeszcze przed kilku laty wierzyły bajkom o imperjalizmie i wojowniczości Polski, widzą dziś, że zostały wprowadzone w błąd, że międzynarodowa pozycja i prestige Rzeczypospolitej rośnie z dnia na dzień. Okazaliśmy Europie swe właściwe oblicze i dziś jest już rzeczą jasną, kto jest napastnikiem, a kto atakowanym.

Prasa sowiecka podburza do pogromu Polaków.

Antypolskie zaburzenia w Kijowie.

Moskwa, 14 czerwca (AW). Donoszą z Kijowa, iż **nieobliczalna agitacja, prowadzona nie bez porozumienia ze sferami rządowemi ukraińskiej ZSSR.**, doprowadziła do **gwałtownych incydentów przeciw Polsce.**

Po ostrych przemówieniach na zwołanych w

CZŁOWIEK Z AUTEM

(Tłomaczenie z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Ale cóż to za afisz widnieje na murach? Rozkaz mobilizacyjny! Jerzy bije się wszędzie, nad Izerą, w Szampanji, nad Marną. Odzyskuje piękność fizyczną, zdobywa krzyż Legji, mundur przywraca mu dawną dumę. W ciąku czterech lat zapomina o nędzy swego życia, ale ona czeka na niego. Jerzy powraca z wojny — porzuca piekło po to, aby znaleźć się w kaźni. Dość tego!

Zbyt uczuciowy, aby szukał przelotnych miłostek, zbyt dumny, aby żebrał poparcia, wątły i niezdolny do ciężkiej pracy — podpisuje ostatecznie pewnego wieczoru pełnego smutku bardziej cierpkiego, niż zazwyczaj, powtórną abdykację z życia. Wyjeżdża — żegna Paryż, którego nie umiał zdobyć — ojczyznę zbyt piękną, by w niej żył w wiecznej nędzy!... Spienięża wszystko co posiada, sprzedaje drogie pamiątki, podcina korzenie dotychczasowej egzystencji, wstępuje na stos, aby się odrodzić z popiołów. Pewnego ranka — pewnego złotego od słońca ranka wrześniowego — ogarnia wzrokiem stolicę po raz ostatni — i odjeżdża.

Samotnio pełna niepokojących dreszczów! Wy, nieskończone puszcze i tajemnicze wilgotne postacie — cóż uczynicie z tego człowieka?

Nie śpieszcie się z odpowiedzią. Narazie jest on na „Srebrnem wybrzeżu".

VII.

Lady Oswill podziękowała pannie służącej za pomoc i pozostała sama. Myślała o dniu jutrzejszym, o obietnicy, którą uczyniła dzisiejszego popołudnia, a której miała dopełnić nazajutrz. Z Dewalterem spędziła godzinę w cukierence miss Redge. Na chwilę przed rozstaniem zapadło między nimi milczenie — milczenie ciężkie i pełne, jak ziarno, które ma puścić kiełek. To samo uczucie oczarowania wywołało u mężczyzny lekką wilgotność rąk, u kobiety zapaliło w oczach gorączkowe błyski. W pewnej chwili zmusiło ich do przerwania rozmowy. Miłość zstąpiła między nich. Czuli to oboje, a kobieta czekała jej rozkazów.

Wkońcu, gdy wieczór począł malować szarością mijające godziny, Stefanja rzekła:

— Trzeba jechać.

Dewalter westchnął. Rozstanie ze Stefanją aż do dnia następnego wydało mu się cierpieniem.

Powiedziała jeszcze:

— Jutro będę wolną...

Zamilkła na chwilę, a potem tymsamym tonem:

— Jutro będę wolną... Pan przyjedzie po mnie o dziesiątej... zabierze mnie pan na śniadanie do Hendaye lub Sait Sebastian... na obiad wrócimy do Biarritz.

Zapytał ją łagodnie:

— Czy pani przyjaciółka będzie nam towarzyczyła?

Odpowiedziała głosem równym, szarym, a jednak jasnym — tak jak ów wieczór, który zapadał:

— Nie, jutro będę sama... Jutro po raz pierwszy spędzę z panem cały dzień...

I znowu przepłynęło kilka cudownych sekund. Stefanja patrzyła przed siebie jasnemi oczyma, w których nie było tajemnicy. Jerzy pochylił się nad jej ręką, leżącą na stole — każdym nerwem ciała odczuła pocałunek nagły i głęboki. Drżeli oboje.

Wstali. Dewalter zapłacił, a potem nie mówiąc już ani słowa wsiedli do samochodu. Pojazd mknął bezgłośnie szeroką drogą, niosąc ich tak równo jak barka. Między Biarritz a Saint Jean-de-Luz spotkali po dwakroć znajomych. Stefanja nie miała zamiaru ukrywać się.

Żegnając się z Dewalterem powiedziała, że będzie wieczorem w Cibourze i że tam spotkają się.

— Ale jutro także? — zapytał pokornie.

Odrzekła „tak" — i nie oglądając się, weszła w drzwi willi.

Obiad zjadła w swoim pokoju, Oswill bowiem był w baskijskim barze. Wieczorem, przed udaniem się do kąpieli, długo i z radością przyglądała się sobie w lustrze: wiedziała, że jest piękna i że jutro znajdzie się w ramionach człowieka, którego poznała przed dziesięciu dniami zaledwie. Nie czuła trwogi i nie żałowała niczego, była szczęśliwa i ufała bezgranicznie sobie i jemu: drżała z namiętnej niecierpliwości.

Oswill, powróciwszy z baru, zjadł obiad w sali jadalnej, a potem zapytał żonę przez domowy telefon, czy będzie go mogła przyjąć — Stefanja odpowiedziała, że zejdzie na dół i odłożyła słuchawkę.

Na parę chwil przedłużyła jeszcze rozkosz samotności. Dwie ciężkie perły grały blaskiem po obu stronach jej szyji. Szczęście uwydatniło urodę młodej kobiety i nadało jej piętno egzaltacji. Nie myślała wcale o rozmowie, o którą mąż prosił. Wiedziała, że będzie krótka i bez znaczenia. Raz jeszcze spojrzała w lustro i zeszła na dół. Kazała powiedzieć Oswillowi, że czeka w salonie. Przyszedł. Pił już dużo, ale dobroczynny wpływ sportu działał jeszcze, więc niktby się nie domyślił — widząc go w nienagannym smokingu — że jest nietrzeźwy. Tak było jednak, aczkolwiek zachował całkowitą przytomność. Myśl o jutrzejszej podróży napełniała go szczęściem. Kufry były już gotowe.

Stefanja uśmiechnęła się do niego uprzejmie, a on musnął wargami czubki jej palców. Nie było to w stylu angielskim, ale Oswill dał w ten sposób ujście swej radości.

Stefanja udała przez grzeczność, że nie dostrzega tego pocałunku, chociaż najlżejszy kontakt z mężem sprawiał jej głęboką przykrość. Oswill palił cygaro i mimo pozorów ugrzecznienia, lustrował żonę z cynizmem właściciela wyścigowej klaczy.

Powiedział:

— Chudniesz, pijesz za wiele herbaty, a za mało alkoholu. W dodatku zbyt rzadko towarzysz mi przy obiedzie.

Nic nie odpowiedziała, uwagi te bowiem nie obchodziły jej wcale, nadewszystko zaś pragnęła nie przyczynić się niczem do przedłużenia rozmowy.

Oswill ciągnął dalej:

— To mi sprawia przykrość... Widok ładnej kobiety pobudza mój apetyt. Jem więcej, gdy patrzę na ciebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

w kilku punktach miasta wiecach w sprawie zamordowania posła Wojkowa, tłum złożony w przeważnej mierze z wyrostków i szumowin miejskich, rzucił się na sklepy polskie demolując niektóre z nich.

Mimo tych faktów jątrzenie stosunków uprawiane przez prasę kijowską, nie ustało. Obawiają się dalszych ekscesów na tle agitacji antypolskiej.

—o—

jeden z kierujących członków delegacji francuskiej, że atmosfera jest za zimna i że Briand wcale nie śpieszy się do rozmowy ze Stresemanem. W żadnym jednak wypadku nie będzie można złożyć obecnie oświadczenia w sprawie zmniejszenia liczby francuskich wojsk okupacyjnych w Nadrenji. W dalszym ciągu „D. N. N." donosi, że w otoczeniu Brianda przyjęto bardzo zimno wiadomość o tem, iż Niemcy zamierzają przedstawić konferencji ambasadorów szczegółowo wypracowany memorjał dotyczący zniszczenia twierdz wschodnio-pruskich. Ze strony delegacji francuskiej oświadczono, że mimo tego memorjału kontrola twierdz wschodnio-pruskich musi być przeprowadzona.

Moskwa wystawiła sobie świadectwo złej woli.

Prasa niemiecka potępia notę sowiecką.

Berlin, 14 czerwca (PAT). Warszawski korespondent „Berliner Tageblattu" p. Michner oświadcza w objektywnej i rzeczowej korespondencji z Warszawy, że zarzuty sowieckie pod adresem Polski z powodu zamordowania posła Wojkowa są zupełnie bezpodstawne. Naród polski i rząd polski nie ponoszą żadnej odpowiedzialności. Polska, wskutek tego zamachu ponosi olbrzymie szkody, które utrudniają zagadnienie polityki polskiej nad Bałtykiem. Żadnych tajnych organizacyj anty-sowieckich Polska nie toleruje, a w ostatnich czasach dała cały szereg dowodów lojalności wobec Sowietów. O żadnych zamiarach wojennych Polska nie myśli pomimo, że ma zapewnioną pożyczkę amerykańską.

„Vossische Zg." pisze, że już pierwsza nota sowiecka do rządu polskiego utrzymana była w tonie niezwykle ostrym i że rząd sowiecki od samego początku zmierza do tego, aby zamordowaniu posła Wojkowa nadać charakter incydentu, który pozostawał w bezpośrednim związku przyczynowym z konfliktem angielsko-sowieckim. Dziennik podkreśla, że rząd polski uznał w najszerszym zakresie żądania strony sowieckiej w przedmiocie zadośćuczynienia, co dowodzi, że marszałek Piłsudski pragnął szczerze rychłego zażegnania obecnego naprężenia między Warszawą a Moskwą. To umiarkowanie ze strony Polski, — pisze „Vossische Zg." — które nie pozwala, aby wzgląd na prestige państwa wywołał jakiekolwiek trudności, spotkało się z powszechnem uznaniem. Oczekiwano, że rząd sowiecki również potrafi to uznać. Pod tym względem nowa nota rządu sowieckiego przynosi rozczarowanie. Żądania sowieckie mimo uprzejmej formy zewnętrznej i oświadczenia gotowości do porozumienia są utrzymane w tonie, który wywołać musi wrażenie ultimatum. O ile wogóle istnieje jakikolwiek związek między konfliktem angielsko-sowieckim a morderstwem, dokonanem na osobie posła Wojkowa, to ono ma charakter czysto psychologiczny. Żadną miarą nie uchodzi, aby rząd polski miał przyjmować na siebie rolę kozła ofiarnego, na którego zwala się winę za wszystkie nieporozumienia między Anglją a Sowietami i aby ponosić miał odpowiedzialność za wypadki, w których nie zawinił.

Agresywny charakter noty sowieckiej przyczyni się do zaostrzenia konfliktu polsko-sowieckiego.

Rząd sowiecki — kończy dziennik — nie godząc się na zlikwidowanie incydentu z Polską wystawia świadectwo złej woli do utrzymania pokoju i dowodzi, że ze względów wewnętrzno-politycznych dąży do postawienia całej sprawy na jaknajszerszej podstawie.

Ujemne wrażenie noty sowieckiej w Genewie.

Genewa, 14 czerwca (PAT). Nota rządu sowieckiego do Polski stanowi przedmiot ożywionych rozmów w kołach genewskich. Ultimatywny jej charakter wywołał niemiłe wrażenie.

Odroczenie odpowiedzi na notę sowiecką.

Warszawa, 14 czerwca (AW). Decyzja wysłania już w dniu dzisiejszym odpowiedzi na drugą notę Litwinowa w sprawie zamordowania posła Wojkowa, uległa reasumpcji. W każdym razie kołach, zbliżonych do rządu, uchodzi za pewne, że rząd polski zachowa w całości swe pierwotne stanowisko, wyszczególnione w odpowiedzi na pierwszą notę sowiecką. Motywem jest pogląd, że nota Litwinowa w sposób nie rzeczowy ustosunkowała się do lojalnej postawy, jaką przyjął rząd polski po ubolewania godnem mordzie przedstawiciela sowietów w Warszawie

—o—

Świadkowie obrony w procesie Kowerdy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 czerwca. Obrona zabójcy posła Wojkowa Kowerdy wniosła wczoraj podanie o powołanie do rozprawy sądu doraźnego 6 świadków odwodowych. W myśl żądania obrony mieliby być powołani: Irena Kowerda, siostra oskarżonego, Piotr Majdaczewski, Dymitr Herasimow, Bazyli Iwżenko i Józef Wiczkowski wszyscy z Wilna, nadto Lidja Świticzowa z Warszawy.

Świadkowie ci mieliby zeznawać na okoliczność, że Kowerda jest Rosjaninem, głęboko odczuwającym krzywdy swej ojczyzny, że był nastrojony antybolszewicko, oraz że był głęboko religijny, wskutek czego tem głębiej odczuwał znane prześladowania religijne w sowietach.

Sąd prawdopodobnie zarządzi telegraficzne sprowadzenie tych świadków z Wilna.

Poselstwo sowieckie w Kownie obawia się zamachu.

Gdańsk, 14 czerwca (PAT). Z Kowna donoszą do pism tutejszych, że policja litewska otrzymała poufne informacje o zamierzonym zamachu na poselstwo sowieckie w Kownie. Na podstawie tych wiadomości odbyło się niezwłocznie posiedzenie rady ministrów, na którem zarządzono wzmożenie ochrony poselstwa sowieckiego.

Premja sowiecka za spełnienie morderstwa.

Budapeszt, 14 czerwca (PAT). „Uj Nemzetek" donosi, że policja aresztowała 3 młodych ludzi, którzy zeznali, iż wysłani zostali przez przebywających w Wiedniu komunistów rosyjskich celem zamordowania zastępcy dyrektora policji budapeszteńskiej dr Hetenyi, na którego głowę rząd moskiewski wyznaczył nagrodę pieniężną w wysokości 40.000 dol.

Zamordowanie członka akademji komunistycznej w Rosji.

Berlin, 14 czerwca (PAT). Dzienniki donoszą, że dnia 10 bm. w pobliżu Moskwy w miejscowości Biza, zamordowany został przebywający tam na urlopie wypoczynkowym członek akademji komunistycznej Włodzimierz Turow. Turow w r. 1923 był zastępcą przewodniczącego sowieckiej delegacji handlowej w Berlinie.

Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów.

Genewa, 14 czerwca (PAT). Sz. Ag. Tel. Pod przewodnictwem Chamberlaina odbyło się poufne posiedzenie Rady Ligi Narodów, otwierające obrady 45 sesji Rady. Ustalono ostatecznie porządek dzienny bieżącej sesji. Następnie przedstawiciel Rumunji Titulesco zreferował szereg spraw finansowych m. in. preliminarz budżetowy Ligi Narodów na rok 1928.

O zmniejszenie liczby posiedzeń Rady Ligi Narodów.

Genewa, 14 czerwca (PAT) Sz. Ag. Tel. Rada Ligi Narodów zastanawiała się nad sprawą zmniejszenia liczby zwyczajnych sesyj Rady z 4 na 3, ze względu na trudności, jakie mają ministrowie spraw zagranicznych przy częstem wyjeżdżaniu za granicę kraju. Po dyskusji, wobec podniesionych w tej sprawie wątpliwości, Chamberlain wysunął wniosek, aby kwestja ta przekazana została do rozstrzygnięcia nowej Rodzi Ligi Narodów, którą wybierze wrześniowe zgromadzenie Ligi Narodów. Powyższy wniosek Chamberlaina przyjęty został jednomyślnie.

—o§o—

Zburzenie wschodnich fortec niemieckich zostało dokonane.

Tak twierdzi oficjalny komunikat niemiecki.

Berlin, 14 czerwca (PAT). Biuro Wolffa donosi: Po przeprowadzeniu przez rzeczoznawcę niemieckiego dla spraw rozbrojenia gen. Pavelsa inspekcji prac niwelacyjnych, dotyczących 34 umocnień betonowych w systemie niemieckich fortyfikacyj na wschodzie, urząd spraw zagranicznych Rzeszy zawiadomił w drodze pisemnej przedstawicielstwa berlińskie Anglji, Francji, Włoch i Belgji, iż burzenie wspomnianych umocnień w myśl umowy zawartej w d. 31 stycznia br. w Paryżu zostało ukończone.

Kontrola twierdz musi być przeprowadzona przez mocarstwa zachodnie.

Gdańsk, 14 czerwca (PAT). „Danziger Neueste Nachrichten" podają z Genewy, że ogólne zdziwienie wywołał fakt, że do późnego wieczora nie odbyła się oczekiwana poufna konferencja pomiędzy Chamberlainem, Briandem i Stresemannem. Na zapytanie o przyczyny tej zwłoki, odpowiedział, jak donosi dziennik,

Znamienne manewry Reichswehry.

Berlin, 14 czerwca (PAT). Dziennik komunistyczny „Welt am Abend" zamieszcza w sensacyjnej formie szczegóły zapowiedzianych manewrów Reichswehry.

Dziennik twierdzi, że o ile dawniej manewry Reichswehry nosiły charakter parad, o tyle teraz będą one miały charakter czysto-militarny.

Dywizja 1 pod kierownictwem bar. Esbecka ma przeprowadzić manewry w Prusach Wschodnich, zaś dywizja 3 pod dowództwem Ottona Hasse ma rozpocząć manewry w połowie września w okolicy Frankfurtu nad Odrą i posuwać się po linji Odry w kierunku G. Śląska. Założeniem tych manewrów ma być obrona frontu wschodniego Niemiec. Przy manewrach mają być użyte na wielką skalę automobile.

Sejm zbiera się 20 b. m.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 czerwca. Premjer marszałek Piłsudski zaakceptował już projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Sejmu na dzień 20 bm. Dekret ten zostanie w ciągu dnia dzisiejszego podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Gen. Górecki na czele Banku Gospodarstwa Krajowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 czerwca (Wir). W kołach politycznych zapewniają, że mianowanie gen. Góreckiego na stanowisko prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego jest rzeczą postanowioną. Nominacja ma nastąpić niezwłocznie.

Rozprawa przeciw gen. Żymierskiemu 4-go lipca.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 czerwca. W sprawie generała Żymierskiego został już wyznaczony termin rozprawy. Generał Żymierski stanie przed wojskowym sądem okręgowym w Warszawie dnia 4 lipca b. r. Przewodniczyć będzie gen. Sikorski, oskarżać ppłk. Rumiński. Obrony podjął się odwokat Szurlej.

Fałszywa wiadomość o zwyżce złotego w Nowym Jorku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 czerwca. Szereg pism podał wczoraj wiadomość, jakoby na giełdzie nowojorskiej kurs złotego podskoczył w sobotę z 12 dolarów za 100 złotych na 14 dolarów.

Wiadomość powyższa wywołała olbrzymią sensację zarówno na giełdzie jak i w życiu prywatnem. Dyskutowano wiele i zastanawiano się, jaki przełom w naszem życiu gospodarczem mogłaby wywołać powyższa zmiana, gdyby okazała się prawdziwą.

Pisma warszawskie zwróciły się do P. A. T., prosząc o informacje, P. A. T. oświadczył jednak, że narazie niema żadnych danych. — Dopiero późną nocą okazało się, że do Warszawy nadeszła istotnie skażona depesza i że na jej tle ukuto ową pogłoskę. Komu zależało na rozpuszczeniu tej wiadomości trudno dociec.

Faktycznie w Nowym Jorku płacono w sobotę 11 bm. za 100 zł. 11.35 dolarów. Obiecywana podwyżka kursu złotego w stosunku do dolara miała w Warszawie w pierwszej chwili o tyle wszelkie szanse prawdziwości, że liczono się w sferach finansowych z podwyżką kursu złotego, ze względu na pomyślne rezultaty rokowań pożyczkowych.

Delegacja angielskiej floty wojennej w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 czerwca. W Warszawie bawiła w dniu wczorajszym delegacja angielskiej floty wojennej z komandorem Allenem na czele. Delegacja złożyła na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec w formie kotwicy, poczem była przyjmowana w kasynie garnizonowem śniadaniem, wydanem przez Marszałka Piłsudskiego. Na śniadaniu tem byli obecni obok Marszałka Piłsudskiego wiceministrowie gen. Konarzewski i Fabrycy, oraz reprezentanci polskiej floty wojennej. Popołudniu odbyło się przyjęcie u posła angielskiego. Wieczór goście angielscy odjechali do Gdyni.

Sprawa podwyżki pensyj urzędniczych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 czerwca. W związku z zapowiedzią wicepremjera Bartla podwyższenia płac urzędniczych do 25 proc. pobieranych, według skali z czasów ministra skarbu Zdziechowskiego, podjęte zostały w departamencie budżetowym prace na temat zredagowania projektu ustawy, któryby powiększał potrzebne na ten cel kredyty budżetowe. Projekt ustawy zostanie wniesiony na nadchodzącej sesji letniej.

Likwidacja majątku „Straży Nar."

Warszawa, 14 czerwca. (AW) Wczoraj minister spraw wewnętrznych, p. Składkowski, podpisał zarządzenie, ustalające tryb likwidacji majątku organizacji „Straży Narodowej". Komisarjat rządu miasta Warszawy otrzymał już polecenie przeprowadzenia likwidacji na terenie Warszawy. Analogiczne polecenia zostały już wysłane do Łodzi, Lublina, Kielc, Białegostoku i Wilna. Instrukcja ministerstwa spraw wewnętrznych podkreśla konieczność dokonania natychmiastowej likwidacji.

—o—

Bezprawie władz gdańskich.

Gdańsk, 14 czerwca (AW). W związku z niebywałem postępowaniem władz gdańskich, które w sposób jaskrawo naruszający zasady prawa międzynarodowego, aresztowały na terenie wolnego miasta i odstawiły władzom pruskim obywatela polskiego Czesława Dziecha, komisarjat generalny Rzeczypospolitej wystosował do senatu gdańskiego notę z żądaniem przywrócenia aresztowanemu wolności.

Odpowiedź senatu gdańskiego jest jeszcze jednym dowodem lekceważenia przyjętych zasad międzynarodowych, oraz po raz pierwszy w stosunkach polsko-gdańskich ujawnia cynizm. Senat gdański twierdzi, że Dziech aresztowany został na pograniczu Prus Wschodnich, tymczasem świadkowie naoczni stwierdzają, że został on aresztowany na ulicy miasta, w pobliżu budynku komisarjatu generalnego, przez trzech urzędników: Wernera, Kresta i Sawa. Aresztowanego wydano bez rozpoczęcia jakiegokolwiek przewodu sądu na miejscu w Gdańsku.

Odpowiedź senatu, jak z powyższego widać, mija się z prawdą i odbiega od rzeczowych wyjaśnień.

—o—

Nieudałe wzloty wolnych balonów w Pradze.

Z Pragi donoszą: Sobotnie próby wzlotu wolnych balonów nie powiodły się wskutek burzy, która odrzuciła balony od wyznaczonego północnego celu i pognała je w kierunku zachodnim. Wzleciało w powietrze 8 balonów, z tego dwa polskie: „Warszawa" z por. A. Januszem i „Lwów" z por. Kraczkiewiczem u steru, 2 francuskie, 2 niemieckie, 1 belgijski i 1 czechosłowacki. W ulewnym deszczu i ciemnej nocy wylądowało szczęśliwie 7 balonów w okolicach Pragi. Niemiecki balon „Schwarzenberg" zaginął bez wieści i do poniedziałku nie nadeszły o nim do Pragi żadne wiadomości.

Dział giełdowy.

Kraków, 14 czerwca.

DLA AKCYJ NASTRÓJ NIECO MOCNIEJSZY, WALUTY BEZ ZMIANY.

W prywatnych obrotach do chwili rozpoczęcia oficjalnej giełdy na rynku efektów tendencja naogół utrzymana, przy nastroju nieco mocniejszym. Zainteresowanie ograniczyło się do niekórych papierów ciężkich, większość bez transakcyj. Obroty stosunkowo słabe.

Kursa kształtowały się następująco: Zieleniewski 21—21.5, Jaworzno 20.40—20.60, Cegielski 40—41, Bank Polski 145—146, Chybie 6.40—6.50, Gazy Wschodnie 27.5—28, Górka 52—53, Lokomotywy 1.70—1.75, Tohan 16.75 do 17, Bank Zach. 82—84, Piasecki 14.25—14.5, Krakus 0.32.

N rynku walut i dewiz tendencja bez zmiany. Nastrój przy wystarczającej ilości materjału, zainteresowanie i obroty słabe. W Krakowie dolar got. 8.92 1/4—8.92 3/4, czeki bank. 8.94½—8.95, w Warszawie got. 8.92—8.92 3/4, czeki 8.94, we Lwowie got. 8.92—8.92½, czeki 8.94—8.95, w Kaowicach got. 8.92½—8.93, czeki 8.94½. Na wszystkich giełdach sytuacja podobna, przy minimalnych odchyleniach kursowych. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za got. 8.88, za czeki 8.91.

—o—

Zurych, 14 czerwca. (PAT) Zamknięcie: Paryż 20.36, Londyn 25.25 5/8, Nowy Jork 5.20, Belgja 72.23, Włochy 28.77, Hiszpanja 79.85, Holandja 208.27½, Berlin 123.21, Wiedeń 73.16 3/4, Sztokholm 139.25, Oslo 134.50, Kopenhaga 139.—, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13.5, Ateny 7.02, Konstantynopol 2.71, Bukareszt 3.07½, Helsingfors 13.07½, Buenos Aires 220.50.

—o—

Przygotowania do uroczystości Słowackiego w Krakowie.

Kraków, 14 czerwca.

(Grupy etnograficzne. — Miejsca na trybunach. — Udział włościaństwa. — Koncert 28 czerwca. — Straż Obywatelska).

Z Komitetu sprowadzenia zwłok Słowackiego komunikują nam:

Dnia 11 czerwca odbyło się posiedzenie sekcji obchodowej Komitetu, na którem omówiono sprawę **pochodu i udziału grup etnograficznych**, których umieszczeniem w pochodzie zajmie się wybrana dla tego celu komisja, złożona z 5 osób.

Komitet zwraca się z apelem, aby wszystkie grupy, **zamierzające wziąć udział w pochodzie**, zgłosiły się najpóźniej do 20 czerwca w biurze Miejskiego Komitetu Obywatelskiego, który wykonuje swoje czynności codziennie, od godz. 5—8 wieczorem, w sali konferencyjnej Magistratu na I piętrze (tel. 1051). Delegacje, zgłaszające swój udział w uroczystościach krakowskich zechcą podać ilość osób, zapotrzebowanie pokoi hotelowych, wzgl. kwaterunkowych, zwykłych posiłków kuchni obywatelskich, względnie polowych. Zgłoszenia po terminie wskazanym powyżej, nie będą mogły być uwzględnione.

W temsamem biurze należy zamawiać **miejsca na trybunach**, które będą ustawione wzdłuż ulicy Lubicz, na pl. Matejki, w Rynku Gł. i na dziedzińcu arkadowym na Wawelu.

Z pośród napływających zgłoszeń do udziału w pochodzie należy wyszczególnić **grupę wielkopolską**, mającą się składać z 500 osób, **wołyńską** w liczbie 150 osób. Zapowiedziany jest **tłumny udział włościaństwa województwa krakowskiego.**

Celem upamiętnienia uroczystości krakowskich postanowiły **cechy krakowskie** ufundować księgę pamiątkową do której uczestnicy obchodu wpisaliby swe nazwiska.

Były dyrektor miejskiego Teatru im. Słowackiego p. **Józef Kotarbiński**, który w tak wybitnej mierze zasłużył się dla realizacji dzieł Wieszcza na scenie krakowskiej, weźmie udział w koncercie w dniu 28 czerwca w Starym Teatrze i wygłosi odpowiednie przemówienie.

W związku z dobiegającemi do końca przygotowaniami uroczystości krakowskich spodziewany jest w najbliższych dniach **przyjazd szefa biura prezydjalnego** prezydjum Rady ministrów, dra Wacława Grzybowskiego.

Dnia 10 bm. odbyło się posiedzenie sekcji Straży obywatelskiej. Obecni na zebraniu przedstawiciele Związków zgłosili do Straży około 2.500 członków. Udział młodzieży akademickiej nie został w należytej liczbie zgłoszony — jest jednak nadzieja, że młodzież akadem. utworzy główne kadry tej straży. Sekcja po omówieniu szeregu spraw wyłoniła ze siebie komisję dla ułożenia instrukcji i regulaminu dla Straży obywatelskiej. Posiedzenie tej Komisji odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godzinie 7 w sali konferencyjnej Magistratu.

PROGRAM DWUDNIOWYCH UROCZYSTOŚCI W KRAKOWIE.

Posiedzenie ścisłego Komitetu przewiezienia zwłok Słowackiego na Wawel, odbyło się wczoraj w poniedziałek o godz. 6.30 pod przewodnictwem prof. **Kallenbacha.** Po wysłuchaniu sprawozdania prezydjum z bytności u p. Prezydenta Rzeczypospolitej i wicepremjera Bartla, ustalono program dwudniowych uroczystości, które **odbędą się bezwarunkowo 27 i 28 czerwca.** Pochód rozpocznie się dnia 27 bm. wieczorem od podkopu przy ul. Lubicz, skąd trumna zostanie przeniesiona do Barbakanu na noc. Trudności techniczne połączone z ustawieniem trumny na wiadukcie **zostały szczęśliwie pokonane.**

Następnie p. rektor Gałczowski przedstawił plany i kosztorysy odpowiedniego urządzenia podkopu, piedestału w Barbakanie, rydwanu i trybun. Wszystkie jego propozycje zostały jednomyślnie przyjęte. **Co do mów**, według wszelkiego prawdopodobieństwa przemawiać będzie na Wawelu marszałek Piłsudski.

O posiedzeniu wczorajszem Komitetu ścisłego otrzymujemy nadto następujące informacje:

Prof. Kallenbach zakomunikował, że na mocy decyzji **ks. metropolity Sapiehy**, od stanowiska którego rząd uzależnił sprawę ustalenia daty, ze względów liturgicznych złożenie zwłok poety na Wawelu, jako akt religijny o charakterze pogrzebowym, nie może się odbyć w dniu świątecznym tj. 29 czerwca, jak to z pewnych stron domagano się dla umożliwienia udziału masom pracującym. Wskutek tego **uroczysty akt złożenia prochów Słowackiego w katedrze wawelskiej odbędzie się w dniu 28 czerwca** (wtorek), jak pierwotnie zadecydowano.

Wobec ustalenia daty głównej uroczystości na dzień nieświąteczny, Komitet ścisły na wniosek wiceprezydenta dr Schneidra uchwalił **zwrócić się do rządu**, w szczególności do ministerstwa kolei oraz ministerstwa poczty **dla zwolnienia na ten dzień pracowników kolejowych i pocztowych w Krakowie od pracy.** Z tem samem, na wniosek posła Bobrowskiego, Komitet uchwalił zwrócić się do władz właściwych w sprawie **robotników salinarnych**, oraz postanowiono odnieść się z apelem **do wszystkich instytucyj przemysłowych o zwolnienie na ten dzień robotników od pracy bez potrącania im zarobku.**

Korzystając z obecności p. ministra Miedzińskiego w Krakowie, przewodniczący Komitetu prof. Kallenbach w czasie posiedzenia udał się do p. ministra i przedłożył mu sprawę zwolnienia pracowników pocztowych na dzień uroczystości od pracy. P. minister jak najchętniej przyrzekł spełnić życzenie Komitetu, obiecując równocześnie interwencję w tym samym kierunku u rządu i innych władz państwowych.

W dalszym ciągu posiedzenia prof. Kallenbach złożył sprawozdanie z czynności delegacji Komitetu w Warszawie i bytności u Prezydenta państwa, premjera i wicepremjera rządu.

Dla omówienia szczegółowego programu w dniach najbliższych przybędzie do Krakowa szef biura prezydjum Rady ministrów dr Grzybowski, tak, że **na najbliższem już posiedzeniu Komitetu (w piątek) program uroczystości w całości zostanie ustalony** i podany do publicznej wiadomości.

Jako drogę pochodu z Barbakanu ustalono w myśl poprzednich projektów następującą trasę: **ul. Basztowa, Sławkowska, Rynek A-B,** obok kościoła Marjackiego i pomnika Mickiewicza, obok Ratusza, **ul. św. Anny, ul. Straszewskiego i Podzamcze.**

Wszystkie inne sprawy omówione na Komitecie będą podane w najbliższym komunikacie Komitetu biura prasowego Komitetu sprowadzenia zwłok.

NABOŻEŃSTWO KU UCZCZENIU SŁOWACKIEGO.

Staraniem prezydjum krakowskiej Gminy izraelickiej odbyło się we wtorek 14 bm. w świątyni postępowej przy ul. Podbrzezie, ku uczczeniu Słowackiego uroczyste nabożeństwo dla młodzieży szkolnej. W nabożeństwie wzięła udział młodzież szkół powszechnych z kierownikami i nauczycielami, a imieniem Rady wyznaniowej prezydent Gminy izr. dr Landau z wiceprez. drem Fischlowitzem.

WIECZORY KU CZCI SŁOWACKIEGO.

Celem ułatwienia urządzenia wieczorków, akademji, poranków itp. ku czci Słowackiego wydało Towarzystwo Szkoły Ludowej w Krakowie broszurę pióra p. Heleny Przyjemskiej pt. „Wieczór ku czci J. Słowackiego“ zawierającą wskazówki jak taką uroczystość należy urządzić, oraz wzór odpowiedniego przemówienia. Cena broszury 50 groszy.

ODCZYTY O SŁOWACKIM PRZEZ RADJO.

Z ramienia Komitetu krakowskiego sprowadzenia zwłok wielkiego Poety mówić będzie do radja we **czwartek** dnia 16 bm. o godz. 7 wieczorem (19) prof. Uniwersytetu Jag. Ignacy **Chrzanowski.** Znakomity prelegent przedstawi „Twórczość Słowackiego w stosunku do przeszłości“. Serję tych wykładów rozpoczął odczyt prof. A. E. Balickiego na temat „Słowacki a teatr“, gdzie prelegent w precyzyjny sposób wykazał nieprzemijające walory dramatów Słowackiego dla pracy aktora, reżysera i efektów czysto scenicznych.

W dalszym ciągu przewidziane są jeszcze prelekcje prof. Kallenbacha, Wiśniowskiego, Balickiego, Pochmarskiego, Janika i Trzpisa. Podkreślić trzeba gotowość dyrekcji „Polskiego Radja“ w odstępowani u wieczorów na audycje o Słowackim, mimo, iż pozajmowane one zostały wcześniej innemi wykładami.

DOM IM. SŁOWACKIEGO W N. SĄCZU.

(kap.) Nowosądecki komitet obywatelski obchodu ku czci Słowackiego postanowił dla trwałego uczczenia w Nowym Sączu podniosłej tej chwili wystawić dom imienia Juljusza Słowackiego dla biednej bezdomnej młodzieży. — Projekt ten zyskał żywe poparcie władz i społeczeństwa i w najbliższym czasie ogłoszone zostanie szczegółowe ujęcie tej sprawy.

—0—

UDZIAŁ PUBLICYSTÓW WARSZAWSKICH W UROCZYSTOŚCIACH SŁOWACKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 czerwca. Wczoraj odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli warszawskich organizacyj **literackich i dziennikarskich** dla ustalenia szczegółów **udziału w uroczystościach pogrzebowych Juljusza Słowackiego.** W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele Towarzystwa literatów i dziennikarzy, syndykatu dziennikarzy, Związku zawodowego literatów polskich i Kasy Literackiej. Postanowiono wziąć udział w pogrzebie jako odrębna grupa i złożyć hołd piśmiennictwa polskiego Słowackiemu przy obchodzie pod tablicą pamiątkową, wmurowaną przy ul. Elektoralnej 20, gdzie mieszkał poeta w latach 1829—1830.

Obecne perspektywy gospodarcze Polski

Obecny moment w życiu gospodarczem Polski jest niewątpliwie przełomowym. Z okresu gospodarki ekstenzywnej, prowadzonej w sposób chaotyczny, wśród warunków anormalnych, gdyż opartej na niezdrowej, zbyt wysokiej stopie procentowej, **przechodzimy do okresu pracy normalnej,** pracy, opartej o dostateczne podłoże gotówkowe, pracy planowej — prowadzonej według nowych metod organizacyj pracy. Szczególnie niezwykle szybko następuje przejście do wybitnie intenzywnej gospodarki, w dziedzinie **rolnictwa.**

Ukoronowaniem rozpoczęcia tego nowego etapu **będzie uzyskanie pożyczki zagranicznej,** która niewątpliwie w związku z szeregiem dalszych prywatnie udzielanych pożyczek umożliwi nam obniżenie stopy procentowej do poziomu, dzięki któremu racjonalna kalkulacja produkcji będzie dla nas w końcu dostępna.

Wobec tego nie od rzeczy będzie w tym przełomowym momencie scharakteryzować obecną sytuację gospodarczą i jej perspektywy rozwojowe w najbliższym okresie.

Równowaga budżetowa — fiskalna podstawa, na której musi opierać się stabilizacja życia gospodarczego, **jest zapewniona** dzięki znacznym wpływom podatkowym. **Nasz system podatkowy** pracuje sprawnie, głównie dzięki zaniechaniu reformatorstwa w tej dziedzinie. Bez względu na wady, jakie przedstawia on obecnie, **pewna stabilizacja zarówno w zakresie metody jak i praktycznego stosowania, przyniosła dodatnie rezultaty,** pozwoliła urzędnikom skarbowym oraz płatnikom przyzwyczaić się do sposobów jego działania, a w rezultacie umożliwiła uzyskiwanie stałych niezmiennych dochodów.

Drugim momentem ożywienia życia gospodarczego jest **zwiększenie się siły nabywczej ludności,** które zawdzięczamy racjonalnemu **kształtowaniu się na wyższym poziomie cen rolniczych,** w stosunku do produktów przemysłowych oraz dość znacznemu wywozowi zboża w jesieni ub. r. Niewątpliwie obecnie przywozimy zboże po cenach wyższych, niż je wywoziliśmy, jednakże wzrost dochodu społecznego uzyskany jeszcze w ub. r. był niestosunkowo większy od strat obecnych. Wzrost ten charakteryzują cyfry bilansu handlowego.

I tak w ciągu czterech miesięcy br. wartość naszego wywozu wyniosła 480 mil. zł. w złocie, czyli o 25% więcej, niż w tych samych miesiącach w 1926. Równocześnie wzrosła znacznie wartość przywozu, bo wynosiła w tym okresie 496 mil. zł. w złocie, czyli o 110% więcej, niż w tym samym okresie r. 1926. I oto **stajemy obecnie wobec problemu bierności naszego bilansu handlowego.** Problem ten, wysuwa się na czoło zagadnień gospodarczych i ściśle łączy się z całokształtem naszych zagadnień, będąc wypadkową szeregu momentów działających ostatniemi czasy.

Stanowisko uświadomionych sfer gospodarczych wobec tego zagadnienia jest naogół jednolite. Wniknięcie w jego przyczyny, oparte na racjonalnych przesłankach. **Bierność bilansu handlowego w Polsce jest wynikiem zwiększenia zapotrzebowania,** z jednej strony wywołanego imperatywnemi, racjonalnemi potrzebami naszego przemysłu i rolnictwa, dyktowanemi koniecznością rozbudowy, z drugiej strony, spowodowanego zwiększeniem zdolności konsumcyjnej — podniesieniem się stopy życiowej ludności. O ile w pierwszym wypadku stoimy wobec konieczności gospodarczej, która w całej pełni musi być uwzględniona, o tyle drugi moment nie zawsze zasługuje na zaspokojenie. Niewątpliwie i w kierunku konsumcyjnym należy umożliwić ludności zaspakajanie potrzeb racjonalnych, w sposób dostateczny, jednakże **interes naszego gospodarstwa wymaga ograniczenia importu, mającego charakter wyłącznie luksusowy,** w dodatku importu, który zaspokaja się zagranicą jedynie dzięki szczególnej sile atrakcyjnej pewnych wyrobów luksusowych, pochodzących z innych krajów, a wyrabianych również i u nas. W tym kierunku niewątpliwie należy przejść do działania i to bez zwłoki, **gdyż przywóz do Polski będzie wzrastał w dalszym ciągu,** zwłaszcza po realizacji państwowej pożyczki zagranicznej.

Sfery gospodarcze b. Kongresówki celem realizacji tego planu domagają się waloryzacji taryfy celnej. Niewątpliwie będzie to „malum necessarium“, w każdym razie lepsze od systemu kontyngentowania przywozu. **Złą stroną tego planu jest, że nie może on być przeprowadzonym sumarycznie, lecz wymaga długotrwałych badań, zróżniczkowania taryfy celnej.** Sumaryczne bowiem załatwienia tego zagadnienia, pociągnęłoby za sobą nieobliczalne szkody. Równocześnie waloryzacja taryfy, nie może iść zbyt daleko, musi być utrzymywana w skromnych rozmiarach, z wyjątkiem artykułów, mających charakter wybitnie konsumcyjny i luksusowy. Sztuczne kurczenie przywozu byłoby polityką niezdrową. **Należy kultywować siły w kraju, posiadające pewną zdolność do ekspanzji, prężność rozwojową,** siły które pozwolą nam w przyszłości na odpowiedni wzrost naszego przywozu, bez niebezpieczeństwa naruszenia równowagi bilansu handlowego.

W każdym razie bierność bilansu handlowego w ostatnich miesiącach nie stanowi bezpośredniego niebezpieczeństwa. Jest to tylko „dzwonek alarmowy“ na dalszą przyszłość.

Z pełnem zaufaniem patrzeć możemy na kształtowanie się sytuacji gospodarczej. **Oczywiście w rachunku optymistycznym doniosłą rolę odegrają nieznane narazie momenta,** jak ukształtowanie się sytuacji politycznej, wynik tegorocznych urodzaju i wysokość kapitału, który zasili nasze życie gospodarcze.

rom. b.

Z pobytu min. Miedzińskiego w Krakowie.

P. minister poczt i telegrafów Miedziński po złożeniu oficjalnych wizyt udał się wczoraj do dyrekcji poczt i telegrafów gdzie powitał go prezes Jarszyński poczem p. minister zwiedzał biura dyrekcji poczt i telegrafów.

O godz. 1.30 w południe prezydjum miasta podejmowało p. ministra śniadaniem w Starym Teatrze, w którym wzięli udział radcy miejscy, gen. Wróblewski, prezes Jarszyński i inni. Toast na cześć p. ministra wzniósł wiceprezydent dr Wielgus. P. minister odpowiedział toastem na cześć Krakowa.

Po południu p. minister przyjął na audjencji reprezentantów prezydjum miasta, delegację Związku Legjonistów i Strzelca w osobach dr Kwiecińskiego, sekretarza Strojka i Orzelskiego oraz szereg innych delegacyj i osób. Wieczorem Izba handlowo-przemysłowa wydała na cześć p. ministra w Grand Hotelu obiad.

W dniu dzisiejszym min. Miedziński w towarzystwie prezesa dyrekcji poczt i telegrafów p. Jarszyńskiego i dyr. departamentu Frączkowskiego, oraz inspek. minist. Czajkowskiego wyjechał samochodem na wizytację urzędów pocztowych. M. i. minist. przybył do wydziału telegraficzno-telefonicznego, mieszczącego się na parterze w gmachu województwa, gdzie po urzędzie oprowadził go naczelnik wydziału p. Gostwicki. Następnie minister odjechał do urzędu pocztowo-telegraficznego przy ul. Wielopole.

Po zwiedzeniu filjalnych urzędów pocztowych minister przybył na Wystawę Niezależnych, gdzie m. i. obejrzał witraże wykonane przez art. malarza p. Winiarza dla kaplicy w Spale.

O godz. 2-giej popołudniu wziął udział w śniadaniu, wydanem przez ścisłe grono osób w hotelu francuskim. W śniadaniu wzięli udział wicewojewoda Morawski, gen. Wróblewski, szef bezpieczeństwa mjr. Dziadosz, prezes dyr. poczt i tel. Jarszyński, dr. Pogonowski, dr. Dyboski, prezes Związku Legjonistów Pochmarski i red. „I. K. C.“ Dr. Rubel. Po konferencji w Izbie Handlowej minister przybędzie do lokalu Związku Legjonistów, gdzie będzie podejmowany obiadem. O godz. 12-tej w nocy p. minister opuści Kraków.

KRONIKA.

Kraków, 14 czerwca.

Strzelanina na dworcu głównym w Warszawie.

Z Warszawy donoszą: **Warszawski dworzec główny** stał się ubiegłego wieczora **terenem krwawego zamachu.** Ofiarą zamachu **padł kierownik ekspozytury śledczej komisarjatu kolejowego,** Aleksander **Złotaszewski.**

Sprawa miała się następująco. Wczoraj w godzinach rannych **skradziono** jednemu z pasażerów na dworcu **teczkę z dokumentami.** Dochodzenia policyjne ustaliły, że **kradzież została dokonana przez zawodowego złodzieja Władysława Chmielewskiego.**

Wieczór, kiedy Chmielewski znalazł się na dworcu, **Złotaszewski** w towarzystwie dwóch wywiadowców **podszedł do niego, aby go aresztować.** Wówczas **bandyta dobył rewolweru i bez słowa strzelił do Złotaszewskiego, raniąc go ciężko w lewe oko,** poczem **skierował broń do siebie i dwoma strzałami śmiertelnie się zranił.**

Chmielewski był dziś wczesnym rankiem w **stanie agonji,** stan **Złotaszewskiego jest bardzo ciężki.** Przodownik Złotaszewski był jednym z najzdolniejszych funkcjonarjuszów policji śledczej. Strzały padające na dworcu wywołały oczywiście **olbrzymią panikę wśród publiczności.**

Ohydne morderstwo w Łodzi.

W Łodzi, przy ul. Rzgowskiej dokonano onegdaj ohydnego morderstwa na osobie właścicielki składu instrumentów muzycznych, 36-letniej Amelji Ciszkowej. Zbroni dokonał 25-letni Stefan Starczewski, wynajęty w tym celu za 1000 złotych przez męża Ciszkowej, który pragnął w ten sposób pozbyć się swej żony, żyjąc „na wiarę“ z niejaką Wieczorkowską, żoną kupca.

Mordercę, który strasznego czynu dokonał nożem, ujęto w czasie ucieczki, Ciszek zdołał zbiec. Oboje staną prawdopodobnie przed sądem doraźnym.

Samobójstwo uczonego ukraińskiego.

Wedle doniesień z Kijowa, muzeolog ukraiński Daniel Szczerbakowski, dyrektor muzeum historycznego w Kijowie, odebrał sobie życie dn. 6 bm., topiąc się w Dniestrze. Szczerbakowski pozostawił testament, w którym uskarża się na potworne warunki pracy, stworzone przez rząd sowiecki skutkiem oddania uczo-

nych pod komendę komunistycznych ignorantów. Takim tyranem był niejaki Onyszciuk, hucuł z Kołomyjskiego, delegowany przez partję komunistyczną na członka ukraińskiej akademji nauk. Szczerbakowski w swoim testamencie nazywa Onyszciuka prowokatorem i podłem indywiduum.

Katastrofalne wylewy w Czechosłowacji.

(kap) Z Koszyc donoszą: Po wielkich upałach nastąpiły na **Słowaczyźnie i Rusi Przykarpackiej** ulewne deszcze. W kilku miejscach **oberwały się chmury,** co spowodowało olbrzymie szkody.

Koszyce znalazły się częściowo pod wodą. Głównie jednak dotknięte zostały **okolice Pilzna,** gdzie burza zniszczyła 26 gospodarstw, liczne sady i zasiewy na przestrzeni dziesiątków kilometrów.

W **Brechowie** i miejscowości **Kohany** zginęli 2 mężczyźni od piorunów. Rzeka **Laborcz** zalała prawie 10-tysięczne miasto **Michałowce.** W Sinna zniszczyła woda 15 domów i 2 mosty, w sąsiednich miejscowościach 8 domów i 3 mosty. W nurtach wezbranych wód zginął 1 mężczyzna i 2 dzieci.

W wielu miejscach burze przerwały połączenia kolejowe i telefoniczne.

Inicjatywa włoska do walki z rakiem.

Telegram z Rzymu donosi: Dzisiaj odbędzie się rada ministrów, na której odbyć się mają bardzo ważne obrady, mające na celu poczynienie zabiegów w kierunku zwalczania choroby raka, oraz założenie instytutu dla celów zwalczania tej choroby.

Balon porwany wiatrem.

Z Madrytu donoszą: Podczas uroczystości wojskowej wicher porwał z placu lotniczego balon, na którego pokładzie znajdowało się 4 oficerów armji lotniczej hiszpańskiej. Co się z balonem stało nie wiadomo, ponieważ dotąd balonu nie odszukano.

———o§o———

WIADOMOŚCI OSOBISTE. P. wojewoda L. Darowski wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU. Katolickie Stowarzyszenie pomocnic handlowych i biurowych w Krakowie urządza w niedzielę 19 b. m. uroczystość poświęcenia własnego sztandaru według następującego programu: Rano o godz. 8 zbiórka delegacyj Związków i Stowarzyszeń w domu przy ul. Potockiego 11, skąd wyruszy o godz. 8.45 pochód do kościoła parafjalnego św. Krzyża, gdzie nastąpi poświęcenie sztandaru. Nabożeństwo odprawi ks. sekretarz M. Zdebski, kazanie okolicznościowe wygłosi ks. Kasprzyk, poczem uczestnicy udadzą się w pochodzie do sali na ul. Potockiego, gdzie odbędzie się akademja. O god. 12 wspólny obiad dla delegacyj stowarzyszeń zamiejscowych. Po południu o godz. 6 w sali domu przy ul. Potockiego wieczornica z udziałem zaproszonych gości i członków Stowarzyszenia.

POGRZEB Ś. P. KANONIERA WAWRY, ofiary wybuchu w Witkowicach, odbył się wczoraj o godz. 3 po południu z kaplicy szpitala okręgowego, przy zastosowaniu honorów oficerskich. Kondukt, prowadzony przez ks. majora Kruszyńskiego, otwierała orkiestra 20 pp. Trumnę wieziono na lawecie armatniej, przybranej zielenią i kwiatami. Za trumną szła najbliższa rodzina zmarłego, a dalej dowódca O. K., gen. Wróblewski z szefem sztabu płk. Bolesławiczem, komendant miasta płk. Kostrzewski, dowódca brygady kawalerji płk. Brzezowski, komendanci innych pułków, prezes Komitetu opieki nad żołnierzem inż. Król, liczni oficerowie, podoficerowie i żołnierze, oraz publiczność. Na trumnie złożono wiele wieńców od wojska, kolegów i rodziny.

SZKODY WYRZĄDZONE WYBUCHEM WITKOWICKIM W KRAKOWIE, wynoszą 1 miljon złotych. Jak się dowiadujemy, od trzech dni komisje mieszane rządowe i miejskie badają w mieście Krakowie stan szkód wyrządzonych wybuchem witkowickim. Dotychczas ustalono szkody na 8.44.530 złotych. Jak nas informują, szkody przekroczą z górą jeden miljon złotych.

WOBEC POGŁOSEK, jakoby rząd nie wyasygnował zapowiedzianej zaliczki w kwocie 500.000 zł. na częściowe wyrównanie szkód, zrządzonych przez wybuch prochowni w Witkowicach, krakowski urząd wojewódzki stwierdza, że kwota 500.000 zł. została przez rząd telegraficznie przekazana już 5 b. m., a więc w dniu katastrofy. Kwotą tą dysponował wojewoda krakowski w dniu 5 b. m.

WSTRZYMANIE RUCHU TRAMWAJOWEGO. Magistrat komunikuje, że w dniu 17 b. m., t. j. we czwartek, między godz. 5 a 8 wieczorem, z powodu odbyć się mającej procesji z kościoła OO. Karmelitów Bosych przy ul. Rakowickiej — ruch tramwajowy i wszelki ruch kołowy w ulicach: Lubomirskiego, Arjańskiej, Lubicz i Rakowickiej będzie wstrzymany.

ZJAZD UKRAIŃSKI. W niedzielę w salach Towarzystwa Technicznego odbył się w Krakowie zjazd emigrantów ukraińskich województwa krakowskiego z udziałem licznych delegatów z innych części Polski. Zjazd wysłał depeszę hołdowniczą do Prezydenta Rzeczypospolitej.

CIĄGNIENIE LOTERJI FANTOWEJ NA DOCHÓD POGOTOWIA RATUNKOWEGO nie odbędzie się, jak ogłoszono, dnia 15 b. m., lecz w terminie nieco późniejszym, który w najbliższym czasie poda się do wiadomości. Zaznacza się przy tem, że Pogotowie ratunkowe nikogo nie upoważniło do zbierania fantów i że wogóle żadnych fantów na loterję nie zbiera.

30-LECIE MATURY. W dniach 26 i 27 b. m. odbędzie się zjazd byłych maturzystów z r. 1897 szkoły realnej w Krakowie. Zjazd rozpocznie się inauguracyjnem zebraniem koleżeńskiem o godz. 8.30 rano w dzisiejszem VIII gimnazjum matematyczno-przyrodniczem przy ul. Studenckiej 12, w dawnej sali szkolnej na parterze, poczem uczestnicy zjazdu udadzą się na uroczyste nabożeństwo do kościoła św. Anny. — Zgłoszenia uczestnictwa należy skierować do inż. Władysława Kowalskiego (Kraków, ul. Kochanowskiego 2, I p.). Za komitet zjazdowy: inż. Henryk Dudek, inż. Dawid Feldmann, inż. Brożyn-Jalbrzykowski, inż. Mieczysław Langer, inż. Stanisław Münnich, inż. Mieczysław Seifert.

Próba buntu więźniów w Grodzisku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 czerwca (A). Władze bezpieczeństwa zostały wczoraj wieczór zaalarmowane widomością **o próbie buntu w więzieniu grodziskiem.** Bunt został **wywołany przez zawodowego złodzieja Karpińskiego,** który przeniesiony właśnie do więzienia w Grodzisku wszczął **sprzeczkę z dozorcą,** a następnie korzystając z zamieszania **chwycił za nóż i uciekł do jednej z cel, gdzie zabarykadował drzwi** i zaczął demolować urządzenie celi. Inni więźniowie, słysząc krzyki Karpińskiego przyszli mu z pomocą.

Bunt zdołano zlikwidować, jednak **wieczór po raz drugi przyszło do demolowania urządzenia celi.** Równocześnie pod więzieniem zaczęły się gromadzić **tłumy kryminalistów.** Policja grodziska wzmocniona przez pobliskie posterunki **musiała dopiero rozpędzić tłum z zewnątrz,** a potem o godzinie 1 w nocy przystąpiła do oczyszczania samego więzienia. W związku z awanturami wyjechał delegat ministerstwa sprawiedliwości do Grodziska dla zbadania przyczyn rozruchów

——0——

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w gimnazjum żeńskiem im. Król. Jadwigi odbył się w dniach 3 i 4 b. m. pod przewodnictwem dyr. G. Leśnodorskiego. Zdały: Dortheimerówna S., Drobnerówna I., Feilgutówna H., Gołębiowska J. Jałbrzykowska A., Kohnówna A., Morgenbesserówna R., Muszyńska W., Nowakówna K., Neumanówna A., Przypkowska Z., Schönfeldówna S., Soldingerówna R., Telcówna M., Wolnówna W., Zeltówna J., Ziemnowiczówna M.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W PAŃSTW. GIMN. ŻEŃSKIEM w Krakowie odbył się w dniach od 23 maja do 2 b. m., pod przewodnictwem w oddz. VIII a wizytatora dr. J. Jakóbca, w oddz. VIII b i VIII c profesora U. J. dra Stanisława Kota. Egzamin złożyły: Klasa VIII a: Arendtówna Ir., Bendarska Janina, Chałupnikówna Marja, Domonikówna Marja, Drohocka Helena, Gąssowska Wanda, Glatmanówna Hel., Grzesiewicz Zofja, Gumowska Janina, Gworkówna Helena, Henochówna Helena, Jaskowiecówna Zofja, JuerównaSt., Kalicka Irena, Kaniówna Leokadja, Kortówna Janina, Krasicka Kryst., Książkówna Irena, Ligęzianka Marja, Malinowska Wanda, Natansówna Zofja, Nowińska Zofj, Oszastówna Janina, Pazdrówna Helena, Preissówna Marja, Rozkoszówna Marja, Ryniewicz Zdzisł., Sawicka Janina, Stupnicka Irena, Suchankówna Marta, Wielgusówna Stanisława, Wiśniowska Hal., Wojtyczkówna Marja.

Klasa VIII b: Batorówna Janina, Brzezińska Helena, Bujańska Zofja, Ciechanowska Anna, Dobrowolska Wanda, Gębicówna Zofja, Gierulanka Danuta, Hyżówna Irena, Jasińska Helena, Jaśnakowska Zofja, Jaśkówna Elżbieta,, Kastory Zofja, Laskówna Alicja, Liszkowicz Lila, Mazurkiewicz Marja, Megliczówna Janina, Nowotarska Janina, Pachlówna Ant., Pawlowska Kazimiera Piszówna Jadwiga, Podobińska Marja, Potocka Stan., Reinfussówna Ludwika, Sędzikówna Joanna, Sinkówna Krystyna, Siwkówna Helena, Skrzyńska Zofja, Westfalewicz Julja, Woźniakówna Marja, Zającówna Marja, Ziębianka Janina, Ziemska Zofja.

Klasa VIII c: Cetnerówna Stanisława, Gerhardtówna Janina, Goldmanówna Irena, Gryszpan Rozalja, Gundelach Małgorzata, Immerglück Marja, Kopytkiewicz M., Kostkówna Stan., Kottikówna Marja, Krwawicz Zofja, Kwiatkowska Marta, Lachsówna Kam., Łukaszkiewicz Olga, Mazurkiewicz Bronisława, Michniewicz M., Mondererówna Paulina,, Paully J., Paully Fr., Piekarska Zofja, Różyńska Anna, Schreiberówna Olga, Szafrańska Ant., Szewczikówna Fryd., Szubertówna O., Szulcówna Teofila, Taubenfeld Paul., Ujwarówna Zofja, Wójcikówna Marja, Zawadzka J., Zawilińska Helena, Sawicka Wanda, Kalicka Helena, Skrudlikówna Marja.

Reprobowano przy egz. piśmiennych 1 uczenicę, przy ustnych 11 uczenic.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w żydowskiem gimnazjum koedukacyjnem w Krakowie odbył się w dniach 1—8 czerwca b. r., pod przewodnictwem dyrektora Jana Friedberga. Za dojrzałych uznani zostali: Akerman Hersz Szymon, Arnster Emil, Biegelaisenówna Debora, Blumenberg Efroim, Braunerówna Helena Rozalja, Bucheister Chaim, Cukerman Mojżesz Juda, Dreiblattówna Berta, Goldstoffówna Klara, Gutterówna Gustawa, Kanarek Izak, Kochówna Feige, Korngold Benjamin, Kuhnreicherówna Rozalja, Lender Pinkas, Lustgarten Szymon, Rimald Elimelech Simon, Rosenblumówna Sabina, Scheierówna Irma, Schmeidlerówna Regina, Seidenówna Estera, Spirówna Ewa, Spira Jozua, Sternfeldówna Perla, Weinberżanka Tola, Zollmanówna Rozalja. Nie dopuszczono do egzaminu dojrzałości 3 uczniów, przy egzaminie piśmiennym reprobowano 1 ucznia, przy egzaminie ustnym 2 uczniów.

DZIEŃ LOTNICZY. Wielki festyn-kiermasz z wystawą urządza Liga Obrony powietrznej państwa na błoniach krakowskich dnia 26 b. m. Firmy miejscowe, które będą reflektowały na pokaz i sprzedaż swych artykułów użytkowych i spożywczych w pawilonach, zechcą osobiście porozumieć się z komitetem (województwo parter 16).

WZOROWA KOEDUKACYJNA 4-KLASOWA SZKOŁA POWSZECHNA W KRAKOWIE (Wolska 19), utrzymywana przez T. S. L., przyjmuje już zgłoszenia na rok szkolny 1927/28. W godzinach nadobowiązkowych nauka języka francuskiego, niemieckiego i muzyki. Ze względów pedagogiczno-wychowawczych, ograniczona liczba uczniów poszczególnych klas. Przy szkole ogródek dziecięcy.

OBÓZ SOKOLI W GORLICACH. Sokół krakowski donosi, że w roku 1927 urządza dzielnica krakowska wakacyjny obóz młodzieży sokolej w wieku od lat 12 w zwyż, w Gorlicach. Koszta uczestników nie przekroczą 2 zł. dziennie. Członkowie Sokoła, pragnący synów swoich wysłać do tego obozu, zechcą zgłoszenia wprost skierować do zarządu Towarzystwa gimnastycznego Sokół w Gorlicach, do dnia 20 b. m.

KRADZIEŻE. Tonis Reissmann, zamieszkała przy ul. Zamojskiego 29, doniosła do policji, że że z ganku skradziono jej 3 kg. pierza, wartości 50 zł. Policja przytrzymała Franciszka Ruska, lat 28 liczącego, i Marję Pudzię, którzy Stanisławowi Millerowi, zamieszkałemu przy ul. Kalwaryjskiej 68, skradli, po wesołej libacji w szynku, dwie kurtki z jego mieszkania.

ŚMIERTELNA BÓJKA MIĘDZY REKRUTAMI. W dniu wczorajszym kilku rekrutów przyjechało ze Zabierzowa do swej rodzinnej wsi, Giebułtowa, urządzając podwodami po wsi kawalerskie jazdy. Niebawem między rekrutami a gospodarzami tej wsi wywiązała się sprzeczka, która zakończyła się bójką, w czasie której poborowy Jan Fara ugodził nożem Piotra Nowaka, lat 21 liczącego, tak ciężko, że ten poniósł śmierć na miejscu. Po dokonanym czynie Farat ulotnił się. W dniu dzisiejszym Farat przybył do Krakowa i sam oddał się w ręce policji.

WYPADEK PRZY PRACY. Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy Wojciechowi Kopcie, robotnikowi, lat 25, zajętemu w jednej z fabryk w Borku Fałęckim, któremu kawał żelaza przygniótł lewą stopę; nadto Kopta doznał rany na ręce. Po założeniu opatrunku, ofiarę zawodu przewieziono do szpitala.

PIORUN WE DWORZE W MYDLNIKACH. Podczas wczorajszej burzy uderzył piorun w dwór w Mydlnikach. Mimo, że piorun uderzył w gromochron i spłynął do ziemi, uderzenie było tak silne, że wskutek wstrząśnienia porozbijały się talerze i pospadały ze ścian obrazy.

——0——

Z POWODU ZEPSUCIA LINJI DO WIEDNIA nie otrzymaliśmy giełdy i depesz wiedeńskich.

——0——

Z TOW. LEKARSKIEGO. We środę 15 b. m. odbędzie się w sali krak. Towarzystwa Lekarskiego o godz. 8.18 wieczorem posiedzenie naukowe z następującym porządkiem dziennym: Z kliniki oto-laryngologicznej. odczyt dra Miodońskiego p. t. „Nowa metoda ilościowego określania odczynu wskaźnikowo-nastawniczego".

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH (Sławkowska 6) wzywa wszystkich członków Związku, którzy złożyli podania o przydział mieszkań w domu czynszowym Zakładu pensyjnego przy ul: Słowackiego, jak i tych związkowców, którzy na mieszkania takie reflektują, aby we własnym interesie zarejestrowali się natychmiast w Związku. Termin do dnia 20 b. m.

WIEC URZĘDNIKÓW ADMINISTRACYJNYCH. Z inicjatywy zarządu okręgu S. U. P. w Krakowie, odbędzie się dnia 15 b. m. o godz. 18 w sali Towarzystwa rolniczego w Krakowie (plac Szczepański 8), wiec manifestacyjny urzędników administracyjnych okręgu województwa krakowskiego. na porządku dziennym: sprawa podwyżki płac, awans czasowy (automatyczny), podatek mieszkaniowy, wolne wnioski.

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY zawiadamia, że dnia 14 b. m. w lokalu przy ul. Rajskiej 3, odbędzie się o godz. 7 wieczorem wykład maj. Konkiewicza p. t. „Faktyczne użycie artylerji", a 15 b. r. o godz. 7 wykład dra Wachholza p. t.: „Wojna morska wobec prawa międzynarodowego".

SAMOOBRONA PRACOWNICZA WOBEC DROŻYZNY. Pod tym tytułem wygłosi odczyt we środę dnia 15 b. m. o godz. 8 wieczorem p. Wojnowski w lokalu Związku pracowników umysłowych (ul. Sławkowska 6). Dla członków Związku i gości wprowadzonych wstęp wolny.

FESTIVAL NA WAWELU na dochód Pogotowia ratunkowego, odłożony z powodu deszczu, odbędzie się we środę 15 b. m. o godz. 8 wieczorem. Program w wykonaniu Chóru Cecyljańskiego i orkiestry symfonicznej Związku muzyków zawodowych pod batutą O. B. Rizziego, pozostaje tensam bez zmiany. Bilety do nabycia w dniu festivalu od godz. 6 wiecz. w kasach na Wawelu.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY „Róże Małej Królewny" odbędzie się we środę 15 b. m. punktualnie o godz. 3 po południu w teatrze „Bagatela". Bilety po bardzo niskich cenach od 50 gr. do 2 zł., loże 6 zł. i 4 zł., do nabycia przy kasie teatru w dniu przedstawienia od godz. 9 rano.

Z kraju i ze świata.

ZMIANY W ARMJI. Dziennik personalny M. S. Wojsk. ogłasza, że minister spraw wojsk. wyznaczył w korpusie oficerów piechoty na stanowiska inspektorów poborowych: płk. Edwina Ernsta dla D. O. K. 2 i 9 z siedzibą w Lublinie; płk. Antoniego Marjana Maksymiljana Hoborskiego dla D. O. K. 4 i 5 z siedzibą w Krakowie; płk. Zygmunta Rusta dla D. O. K. 7 i 8 z siedzibą w Poznaniu, oraz płk. Franciszka Rudolfa Wydrę dla D. O. K. 6 i 10 z siedzibą w Przemyślu. — Pełnienie obowiązków zastępcy szefa departamentu lotniczego powierzone zostało płk. inż. Januszowi Beaurain z Instytutu badań techn. lot. W korpusie piechoty przydzieleni zostali: ppłk. Zygmunt Stanisław Widacki na stanowisko komendanta do korpusu kadetów Nr. 1 we Lwowie; ppłk. Adolf Jachomiwicz do P. K. U. Warszawa-Miasto 1 na stanowisko komendanta, oraz płk. Antoni Nowakowski na stanowisko inspektora poborowego dla D. O. K. 1 i 3 z siedzibą w Warszawie.

Do korpusu ochrony pogranicza przeniesiony został i mianowany dowódcą 6 brygady Ochr. Pogr. płk. Włodzimierz Artur Górski, dotychczasowego zaś dowódcę tej brygady, pułk. Wiktora Stefana Pasławskiego, przeniesiono do ministerstwa skarbu na stanowisko głównego inspektora straży celnej.

W stan spoczynku przeniesiony został b. redaktor „Polski Zbrojnej", ppłk. Remigjusz Kwiatkowski.

WYCIECZKA UCZESTNIKÓW MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU LEKARZY I FARMACEUTÓW WOJSKOWYCH, po dwudniowym pobycie w Krynicy, zakończyła się 11 b. m. obiadem, wydanym na cześć gości przez komisję zdrojową. W przyjęciu wziął udział szereg zaproszonych gości z honorową prezeską zjazdu, p. Prezydentową Mościcką na czele. Po raucie, który się przeciągnął do wczesnych godzin rannych, uczestnicy zjazdu rozjechali się do swych krajów.

Z TOWARZYSTWA LITERATÓW I DZIENNIKARZY POLSKICH W WARSZAWIE. Dnia 8 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich. Po ogólnem zgromadzeniu, które odbyło się w końcu maja r. b., zarząd ukonstytułował się w sposób następujący; prezes Leopold Staff, wiceprezesi: Wacław Grubiński i Konrad Olchowicz, skarbnik Józef Śliwowski, zast. skarbnika Gustaw Olechowski, sekretarz generalny Stanisław Jarkowski, zastępca Ferdynand Goetel. Pozatem zarząd wyłonił z grona swych członkow komitet budowy letniska w Jastrzębiej Górze nad Bałtykiem, oraz komisję reorganizacji bibljoteki Towarzystwa i stworzenia gabinetu pracy piśmienniczej w Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich. Gospodarczem lokalu jest p. Lucyna Kotarbińska, a bibljotekarką p. Anna Słończyńska.

EPILOG GŁOŚNYCH MATACTW ASENTERUNKOWYCH. Lwowska „Gazeta Poranna" donosi: „Głośna swego czasu afera poborowa której widownią były miasta i miasteczka na obszarze przemyskiego D. O. K., znalazła swój epilog przed sądem wojskowym. Na ławie oskarżonych zasiadł kapitan-lekarz, dr. Alfons C-n, który już od przeszło roku przebywa w wojskowem więzieniu śledczem. Rozprawa zakończyła się wyrokiem zasądzającym dr. C. na 15 miesięcy więzienia (z wliczeniem czasu spędzonego w śledztwie), na utratę szarży oficerskiej i wydalenie z armji. Trybunał, przyjąwszy jako stwierdzony udział dr. C w matactwach poborowych, nie orzekł utraty dyplomu doktorskiego, gdyż przedmiotem sprawy karnej były wykroczenia i przestępstwa wojskowe, które nie pociągają za sobą pozbawienia stopnia naukowego".

SPENSJONOWANIE DYREKTORA GIMN. Kuratorjum lwowskie przeniosło w stan spoczynku dyrektora III gimnazjum w Tarnopolu, Józefa Trojnara. Kierownictwo tymczasowe zakładu objął ks. dr. Tokarski.

KS. LONDZIN BURMISTRZEM CIESZYNA. Z Cieszyna donoszą: Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej dokonano wyboru burmistrza w miejsce ś. p. dra Michejdy. Burmistrzem wybrany został nestor polskich działaczy na Śląsku, ks. prałat Józef Londzin, który na 35 głosujących otrzymał 29 głosów.

——0——

WYŁOWIENIE ZWŁOK DYR. BRANDLA POD SOPOTAMI. W pobliżu Sopotów wyłowione zostały zwłoki dyrektora „Company Generale Transantlantic" w Gdyni, Brandla, i jego służącego. Przy Brandlu znalezione zostały wszystkie pieniądze towarzystwa, które posiadał w dniu katastrofy; szczątki żaglowca dotąd nie zostały znalezione. Katastrofa, w czasie której utonął Brandl i jego służący, nastąpiła — jak wiadomo — przed kilku dniami.

SOWIECKIE PROWOKACJE POGRANICZNE. Z pogranicza sowieckiego donoszą o ciągłej prowokacji ze strony sowieckiej straży granicznej. Żołnierze ustawicznie grożą odwetem i strzelają w różnych miejscowościach. Placówki polskie zachowują zupełną rezerwę. Szkód nie wyrządzono. ny odbył się bez incydentów.

Poświęcenie schronisk turystycznych

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie urządza uroczyste poświęcenie nowo-wybudowanych schronisk turystycznych 16 czerwca br. na **Jalu** za Osmołodą w dolinie Łomnicy (stacja Broszniów), zaś 19 czerwca br. na Zaroślaku pod Howerlą (najwyższym szczytem Karpat, stacja Worochta). Uczestnicy tych uroczystości wyjeżdżają ze Lwowa 15 czerwca br. o godz. 23.55 do Broszniowa, przyczem dla wcześniej przybyłych do Lwowa turystów nadarza się sposobność zwiedzenia we Lwowie Wystawy Sportowej. Z Broszniowa jadą 16 czerwca br. o godz. 6 rano kolejką wąskotorową do schroniska na Jalu, gdzie poświęcenie schroniska odbędzie się o godz. 11. Część uczestników odbędzie następnie pod przewodnictwem Dra Mieczysława Orłowicza trzydniową wycieczkę w Gorgany przez Sywulę, Rafajłową, Douhę, Mały Gorgan, Syniak, Chomiak do Tatarowa. Inni udadzą się koleją z Broszniowa przez Stanisławów do Worochty.

W dniu 19 czerwca br. pociąg nadzwyczajny zawiezie uczestników uroczystości poświęcenia schroniska na Zaroślaku ze Stanisławowa o godz. 4.27 rano do Worochty, skąd odjazd o godz. 8 kolejką wąskotorową do Foreszczenki, wkońcu przejdą 4 km uroczą leśną drogą do schroniska na Zaroślaku. Później przybywający do Stanisławowa uczestnicy wyjadą ze Stanisławowa o godz. 7.02 rano, a kolejką wąskotorową z Worochty o godz. 10.45. Poświęcenie schroniska na Zaroślaku odbędzie się o godz. 3 popołudniu, poczem wspólny obiad. Powrót ze schroniska nastąpi o godz. 6 wieczorem do pociągu, odjeżdżającego z Worochty o godz. 9.47 na Stanisławów.

Ministerstwo Komunikacji udzieliło uczestnikom tych uroczystości ulgi przejazdowej na podstawie kart uczestnictwa, wydawanych w schroniskach na Jalu i Zaroślaku, które będą realizowane w sposób następujący: 1) Przejazd pierwotny uczestników do stacji Broszniów odbędzie się za opłatą normalną, 2) przejazd od stacji Broszniów do stacji Worochta z zastosowaniem 33% zniżki, 3) przejazd do Worochty osób, które nie brały udziału w poświęceniu schroniska na Jalu za opłatą normalną. Przejazdy powrotne uczestników do miejsc zamieszkania czy to z Broszniowa, lub z Worochty z zastosowaniem 66% zniżki, t. j. za opłatą pół biletu klasy bezpośrednio niższej. W razie przejazdu pociągiem pośpiesznym pobiera się normalną dopłatę za klasę użytą do przejazdu.

Z sali sądowej.

O SZPIEGOSTWO I DEZERCJĘ.

W sądzie wojskowym we Lwowie zapadł wyrok w sprawie chorążego Mateusza Moskwy, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz sowietów. Moskwę uwolniono od oskarżenia o szpiegostwo, natomiast skazano go za dezercję na jeden rok więzienia i degradację.

Teatry - Kina - Koncerty

Dnia 14 czerwca

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek po raz trzeci „Lato" Rittnera. Niesłabnącem powodzeniem cieszące się „Maleństwo" jutro po raz 11-ty na przedstawieniu popularnem.

„FAUST" W TEATRZE NOWOŚCI. W niedzielę 19 czerwca Konserwatorjum Krakowskie wystawia w Teatrze Nowości przy ul. Rajskiej „Fausta" Gounoda, operę w 5 aktach siłami kursu operowego, klasy prof. Kniaginina. Kierownictwo kursu dołożyło wszelkich starań, aby całość wypadła imponująco. Bilety do nabycia u Firmy Rudnicki, Rynek Gł. A-B 34.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO W KRAKOWIE. We czwartek dnia 16 bm. o g. 7.30 wieczorem, operetka w 3-ch aktach Juljana Krzewińskiego p. t. „Major ułanów".

—o—

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek: „Lato".
Środa: „Maleństwo" (popularne).

—o—



Co dzisiaj grają w kinach?

Bagatela: „Ognia" (Dolly Davis).
Nowości: „Znak Zorry" (Douglas Fairbanks).
Promień: „Harold ma pecha" i „Strach ma wielkie oczy".
Reduta: „Lord-maharadża-apasz" i kom. „Pajac".
Sztuka: „Przygody lorda Cliftona".
Uciecha: „Korona kłamstw" (Pola Negri) i „Djabełek".
Wanda: „Czarny raj" i „Tajemnica czarciej przełęczy" (Tom Mix).
Warszawa: „Prawo pięści" (Pete Marrison).

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na wtorek, dnia 14 czerwca 1927 r.

Kraków. (422) G. 17.15—18.40 Transmisja z Warszawy; g. 18.40—19: Przerwa, ewentualnie komunikaty; g. 19—19.25: Odczyt pod tyt. „Kresy Karpat" wygł. dr. W. Szajnocha, prof. U. J.; g. 19.30—19.55: Odczyt pod tyt. „O trzęsieniach ziemi w Polsce". wygł. dr. W. Semkowicz, prof. U. J.; g. 20—20.30: Rozmaitości; g. 20.30: Koncert poświęcony francuskiej operze i pieśni. Wykonawcy: pp. Liljana Zamorska, Stanisław Starza, Stanisław Siwik (śpiew); g. 22: Komunikat meteorologiczny, sygnał czasu; g. 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz" w Warszawie.

Warszawa. (1111) G. 12: Komunikat lotniczo meteorologiczny ,komunikaty PAT nad program; g. 15: Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny; g. 16.35—17: Odczyt p. t. „Krzemieniec — kolebka Słowackiego z działu „Krajoznawstwo" wygł. prof. Al. Janowski; g. 17—17.15: Nad program, komunikaty; g. 17.15: Koncert popołudniowy. Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego ,oraz Adam Rapacki (śpiew) i Stan. Nawrocki (akomp.); g. 18.35—18.55: Rozmaitości; g. 18.55—19.10: Komunikaty PAT; g. 19.10—19.35: Odczyt p. t. „Kordjan i Emir Rzewuski w historji i poezji" wygł. prof. H. Mościcki; g. 19.35—20: Odczyt p. t. „Teraźniejsze wypadki w Chinach" wygł. dr. Stefan Litauer; g. 20—20.15: Komunikat rolniczy; g. 20.30: Transmisja z Krakowa; g. 22: Komunikat lotniczo-meteorologiczny, sygnał czasu, nad program; g. 22.30 do 23.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz".

Poznań. (270) G. 14: Komunikaty giełdowe; g. 17.15—18.35: Transmisja koncertu z Warszawy; g. 18.35—18.50: Nadprogram wygłosi p. R. Ryll, art. Teatru Polskiego; g. 18.50—19.15: Odczyt p. t. „O kompozycji w malarstwie" wygłosi p. Jan Bocheński; g. 19.15—19.35: Komunikaty gospodarcze; g. 19.35—20: Odczyt p. t. „Wystawa pożarnicza w Poznaniu". wygł. p. dyr. Krzyżankiewicz; g. 20—20.15: Komunikat Z. O. K. Z.; g. 20.20—22.15: Koncert wieczorny poświęcony twórczości Jana Straussa. Udział biorą: Helena Majchrzakówna (sopran), Kazimierz Wawrzyniecki (baryton), orkiestra 57 p. p. pod batutą por. Vorela, Fr. Łukasiewicz (fortepian).

Rzym. (449) G. 17.45: Transmisja koncertu z hotelu; g. 21.10: Koncert orkiestry.

na środę 15 czerwca 1927 r.

Kraków (422) Godz. 16.40—17.10: Program dla dzieci; godz. 17.15—18.40: Transmisja z Warszawy; godz. 18.40 do 19: Przerwa, ewentualnie komunikaty; godz. 19—19.25: Odczyt pod tyt. „Na Kosowem polu", wygł. dr. V. Francic, doc. U. J.; godz. 19.30—19.55: Odczyt pod tyt. „Wielkie problemy przyrody, cz. III", wygł. dr. W. Wilkosz, prof. U. J.; godz. 20—20.30: Rozmaitości; godz. 20.30: Transmisja z Warszawy.

Warszawa (1111). Godz. 12: Komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT nadprogram; godz. 15: Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny, nadprogram: godz. 16.30—17: Program dla dzieci. O powstaniu Warszawy p. Henryka Nowieniowa; godz. 17—17.15: Nadprogram, komunikaty: godz. 17.15: Koncert popołudniowy. W programie utwory Edwarda Griega. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Chór męski T-wa śpiewaczego „Harfa" pod dyr. Wacława Lachmana, Antoni Gołębiowski (śpiew) i prof. Feliks Starczewski (akomp.); godz. 18.35—18.55: Rozmaitości; godz. 18.55—19.10: Komunikaty PAT.; godz. 19.10—19.35: Skrzynka pocztowa — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stenowski; godz. 19.35—20: Odczyt p. t. „Obraz produkcji rolnej w Polsce" z działu „Rolnictwo" wygł. p. Sturm de Strem; godz. 20—20.15: Komunikat rolniczy; godz. 20.30: Koncert wieczorny. Muzyka operetkowa. Fall: „Rozwódka" operetka w 3-ch aktach. Wykonawcy: pp. Dobrowolska-Pawłowska Zofja, Michalina Makowiecka, oraz p. Aleksander Wasiel, p. Ostaszewski i inni; godz. 22: Komunikat lotniczo-meteorologiczny, sygnał czasu, nadprogram komunikaty PAT.; godz. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz".

Poznań, (270). Godz. 13.30—14.50: Koncert popołudniowy orkiestry wojskowej 58 p. p., pod batutą kpt. Chmielewicza. W przerwie o godzinie 14.00: Komunikaty giełdowe: godz. 17.15—18.35: Koncert zespołu kameralnego: Wykonawcy: prof. Raczkowski (fortepian), Józef Madeja (klarnet), W Witkowski (pierwsze skrzypce), F. Dąbrowski ((II skrzypce), J. Rakowski (altówka), M. Rozmarynowicz (wiolonczela), B. Ciekański (kontrabas). Współudział bierze: Mira Łabęcka-Zielinska. Godz. 18.25—18.50: Nadprogram — wygłosi p. Czesław Kaden, art. Teatru Nowego; godz. 18.50—19.10: Przegląd rzeczy ciekawych, wygłosi p. Michał Melina; godz. 19.10—19.30: Komunikaty rolniczo-gospodarcze; godz. 19.30—19.55: 5-ta lekcja elementarnego kursu języka angielskiego — wykłada dr. M. Z. Arend, lektor U. P.; godz. 20—20.25 „Aktualne zagadnienia polskiej produkcji rolnej", wygłosi dr. Marlnge; godz. 20.30—22: Transmisja koncertu z Warszawy; godz. 22—22.30: Przerwa, przypuszczalnie komunikaty sportowe; godz. 22.30—24: Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal".

Berlin, (483.9) i (566). Godz. 17: Program dla dzieci; godz. 18: Koncert; godz. 21: Koncert orkiestry; g. 22.30: Muzyka taneczna.

Lipsk, (365.8). Godz. 16.30: Koncert; godz. 20.15: Muzyka włoska; godz. 22.15: Muzyka taneczna.

Monachjum, (535.7). Godz. 20: Muzyka lekka; godz. 21.15: Sonaty; godz. 22: Koncert orkiestry węgierskiej.

Wiedeń, (517.2). Godz. 16.15: Koncert; godz. 18.30: Koncert (IX symfonja Beethovena); godz. 20.05: Koncert ku czci J. Schrammela, następnie muzyka lekka.

Praga, (348.9) i **Brno,** (441.2). Godz. 19.15: „Aida" — opera Verdiego.

Otwarcie wystawy muzycznej we Frankfurcie n. M.

Z Frankfurtu nad Menem donoszą 12 bm.

Wczoraj rano, odbyło się tu uroczyste otwarcie Międzynarodowej Wystawy Muzycznej. Otwarcie wystawy poprzedziła akademja w Operze. Przemówienia wygłosili ministrowie Stresemann, Herriot, Huysmans i inni. W imieniu rządu polskiego przemawiał, specjalnie przybyły z Berlina, poseł polski Olszowski. Publiczność gorąco oklaskiwała wszystkich mówców. Grały orkiestry Opery frankfurckiej i Konserwatorjum paryskiego. Wystąpił również kwartet czeski.

Stresemann, Herriot i inni przedstawiciele państw zwiedzali z wielkiem zainteresowaniem dział polski, zorganizowany na szeroką skalę przez Tow. szerzenia sztuki polskiej wśród obcych. Gości w oddziale polskim przyjmowali i oprowadzali komisarze wystawy pp. Henryk Opieński i Leopold Binental, w obecności posła Olszowskiego, generalnego konsula Rozwadowskiego i p. Włodzimierza Czetwertyńskiego.

Zwiedzanie muzeów i zabytków Krakowa.

W Muzeum Narodowem godziny otwarcia oddziałów: I Galerja współczesna, Rynek gł. Sukiennice, codziennie 10—14, wstęp 1 zł. Malarstwo i rzeźba od połowy wieku XIX, przemysł arstyst., pamiątki narodowe. II. oddział im. Emeryka hr. Hutten-Czapskiego: Wolska l. 10 Środy, niedziele i święta 10—14, wstęp 50 gr. Numizmatyka, grafika, druki, zabytki z epoki średniowiecza, broń i przemysł artystyczny. III Dom i Muzeum im. Jana Matejki. Florjańska 41, codziennie 10—14, wstęp 50 gr. (Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna). IV. Oddział im. Fliksa Jasieńskiego. Malarstwo, rzeźba i grafika polska XIX wieku, sztuka japońska i dywany wszelkiego pochodzenia, sprzęty z różnych epok. Z powodu braku gmachu dla publiczności niedostępny. V. Wieża Ratuszowa. Rynek gł. (obrazy cechowe, rzeźba średniowieczna, fragmenty architektoniczne). Niedziele i święta 10—14, w dnie powszednie z zgłoszeniem się do kancelarji Muzeum Narodowego, wstęp 50 gr. VI. Oddział im. Erazma Barącza. Karmelicka 51. Środy, niedziele i święta, 10—14, wstęp 50 gr., Kilimy polskie, wschodnie dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX w. Pozatem pod zarządem dyrekcji Muzeum Narodowego pozostają: VII. Barbakan, zabytek sztuki fortyfikacyjnej, położony na plantacjach, w pobliżu bramy Florjańskiej. W letnich miesiącach otwarty 10—14, w zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji Muzeum Narodowego, wstęp 50 gr. VIII. Wieża Marjacka, Rynek gł. W letnich miesiącach otwarta 10—14, w zimowych za zgłoszeniem się do kancelarji Muzeum Narodowego w Sukiennicach, wstęp 50 gr. Szkołom i większym grupom wycieczkowym udziela się zniżek ceny wstępu, zwłaszcza przy zwiedzaniu większej ilości oddziałów, za zgołszeniem się do kancelarji Muzeum Narodowego w Sukiennicach.

Zapiski literackie.

— **„Nauka polska".** Rocznik Kasy Mianowskiego. Tom VII, 1927.

Opuścił prasę tom VII „Nauki Polskiej". Jest to tom dodatkowy, raczej specjalny, gdyż poświęcony wyłącznie materjałom do inwentarza instytucyj naukowych w Polsce. Dotąd nie mieliśmy wykazu instytucyj i towarzystw naukowych wszystkich typów, które w ostatniem dziesięcioleciu tak szybko powstawały i przekształcały się, dostosowując się do nowych potrzeb narodu. Każdy, kto bierze udział w dzisiejszem życiu umysłowem, nie może się obejść bez takiej księgi podręcznej, jaką jest tom VII „Nauki Polskiej". Poza przedmowami, które wykazują, jaką drogą i metoda materjał był zbierany i redagowany, znajdujemy tu cztery główne działy: Archiwa, Muzea i zbiory, Bibljoteki, Towarzystwa i instytucje naukowe. Cały materjał drogą ankiety w r. z. zebrany przedstawia **dzisiejszy** stan instytucyj naukowych, przy każdej z nich oprócz adresu znajdujemy odpowiednią informację o charakterze i zadaniach instytucyj.

Niewtajemniczonego w nasze życie organizacyjno-naukowe czytelnika może zadziwić, że spisy (aczkolwiek jeszcze wymagające, jak twierdzi Redakcja, uzupełnień) obejmują już 258 archiwów, 184 muzea i zbiory, 427 bibljotek i 501 towarzystw i instytucyj naukowych, co razem daje około 1400 objektów naszej kultury naukowej, nie wliczając w to kilkunastu uczelni akademickich i kompleksu związanych z niemi pracowni naukowych, bibljotek i t. p.

Niejednokrotnie podnoszono w publicystyce naszej, jaką treścią wypełnić po zdobyciu niepodległości ideologię nowej Polski? Wykazy w tomie VII „Nauki" otwierają oczy na olbrzymie pole pracy kulturalno-naukowej w Polsce, przypominają jeden z podstawowych czynników potęgi i rozwoju Państwa, jakim jest Nauka.

— **24 Numer „Bluszczu"** utrzymany jest cały prawie — poza ciekawym aktualnym artykułem Z. Miszewskiej „Kobieta a uniwersytet" pod znakiem konia. Roli, jaką odgrywa w polskiej psychice poświęcone są: głęboko pomyślany artykuł M. Szpyrkówny „Pod znakiem skrzydlatego rumaka" i Stefanji Podhorskiej-Okołów barwne wrażenia z konkursu na temat „Konie, jeźdźcy, publiczność na międzynarodowych konkursach hippicznych w Warszawie". Świetnem dopełnieniem tego aktualnego tematu są dwa prześliczne wiersze F. Kruszewskiej z cyklu „Konie", „Jaskółka" i „Wojtuś". Doskonałe zdjęcia konkursów żywo ilustrują zgraną całość. Pozatem dział beletrystyczny przynosi nowelę J. Stycz-Naglerowej, powieść Conrada oraz „Nowoczesną Semiramidę", ciekawy wywiad z Dr. Semiramis Rifaat — turczynką, uczestniczką kongresu medycyny wojskowej. Ponadto numer zawiera dział „Kobieta w świecie i w domu" artykuły „Inowrocław" i „O kinie" Zygmunta Knothé dalszy ciąg ciekawego studjum Z. Gerlachowej „Odpoczynek po pracy codziennej" i cały szereg innych.

— **„Na fali".** Miesięcznik ilustrowany dla wszystkich. Ukazał się w druku Nr. 4 ilustrowanego miesięcznika-magazynu „Na fali". Poczytne to pismo dzięki barwnej, urozmaiconej treści, może być miłą lekturą na wywczasach letnich i w podróży. Zawiera obfity i starannie dobrany materjał: nowele, opowiadania, humoreski, artykuły naukowe, pamiętniki z podróży, obrazy krain egzotycznych, studja historyczne i obyczajowe, oraz dział rozrywek umysłowych. Liczne ilustracje, zdjęcia, dobry papier i artystyczna okładka dopełniają całości.

— **„Lwoskie Wiadomości muzyczne i literackie".** Nr. 6 (19) przynosi następującą bogatą treść: Wspomnienia o Leszetyckim (Franciszek Łukasiewicz), Maska tragiczna (Czesław Jastrzębiec-Kozłowski), Festival beethovenowski (Felix Eyle z Wiednia), Gitara i gitarzyści polscy. Szkic historyczno-obyczajowy. (Mieczysław Opałek). Nadto notatki informacyjne z działu wydawnictw literackich, plastyki, muzyki i teatru. „Lwowskie wiadomości muzyczne i literackie" zarówno w swej treści jak też części ilustracyjnej przedstawiają się bardzo korzystnie.

Dział gospodarczy

Gospodarcze zagadnienia Europy.

Onegdaj odbył się w Warszawie niezwykle interesujący odczyt francuskiego profesora Delaisi o gospodarczych zagadnieniach współczesnej Europy.

Prof. Delaisi konstatuje, że Europa znajduje się **pod przemożnym wpływem koncepcji tak zwanego „nacjonalizmu ekonomicznego".** Stąd system protekcjonizmu, prohibicjonizmu, czyli nieprzepuszczalnego kordonu celnego, który uniemożliwia naturalny ruch towarów i wymianę bogactw międzynarodowych. Jest to problem pierwszorzędnej wagi dla naszych problemat pierwszorzędnej wagi dla naszych czasów. Obecny stan kategorycznie przeczy faktowi wzajemnej gospodarczej współzależności narodów. Ale niepodobna znieść za jednym zamachem owych kordonów celnych, gdyż sprowadziłoby to ruinę przemysłu i wzmogło bezrobocie. Należy to czynić stopniowo, a zacząć od ustalenia maksymalnej wysokości opłat celnych, które następnie trzeba perjodycznie obniżać. **Jednocześnie wprowadzona być musi racjonalizacja przemysłu, to jest wyspecjalizowanie się** w pewnych kierunkach najbardziej dla danego kraju wskazanych. Ukoronowaniem sprawy będzie **złączenie wszystkich państw europejskich w jeden wielki kontynentalny związek celny.**

Jednakże — mówi p. Delaisi — jeśli niezbędnym postulatem naszej epoki jest, abyśmy byli internacjonalistami pod względem gospodarczym, nie znaczy to wcale, iżbyśmy mieli nimi być pod względem politycznym. Narody są zbyt pięknem, potrzebnem i świętem narzędziem osiągania moralnego postępu, iżby wolno było granice między niemi zacierać. Zresztą Polak, Niemiec, Francuz są to bardzo swoiste, zcałkowane jednostki — nie jak naprzykład węgiel, kóry zawsze jest tylko takim samym, choćby pochodził z Polski, Francji, czy Niemiec.

Hasłem naszem powinno być: **„narody politycznie niezależne w gospodarczo zjednoczonej Europie".** Opinja publiczna znajduje się jeszcze pod przemożnym wpływem pojęć „nacjonalizmu ekonomicznego". Przerobić więc trzeba ludzi psychologicznie i tak, by zrozumieli, do jakiego stopnia potężnie wpływa dziś na stosunki wzajemne zależność gospodarcza.

Epoka, w której odległości nie istnieją, nie może pogodzić się z rogatkami celnemi na każdym kroku. Tak, jak ongiś lokomotywa przerwała kordony celne między państewkami Rzeszy niemieckiej (co stworzyło bogactwo i dobrobyt tej ostatniej), tak samo dziś **uznanie wzajemnej zależności gospodarczej świata rozbije barjery celne między narodami.** Wyzwolone z krępujących ich kajdan handel i przemysł stworzą nowe warunki rozkwitu dla zejdnoczonej w jeden wspólny organizm ekonomiczny Europy.

—o—

Polska linja okrętowa do bliskiego Wschodu i Lewantu

Myśl stworzenia własnej linji okrętowej, podjęta jeszcze z początkiem 1924 roku, po wielu zmianach i gruntownem opracowaniu, nareszcie bliska już jest realizacji. Bank Gospodarstwa Krajowego przedłożył rządowi w ostatniach dniach maja ostateczny projekt nawigacyjny, obejmujący zarówno stronę techniczną i finansową linji okrętowej do Bliskiego Wschodu i Lewantu własnemi statkami motorowemi, jak i linji prowizorycznej statkami, wydzierżawionemi na czas budowy statków nowych.

Impuls do stworzenia własnej linij okrętowej dały przedewszystkiem pobudki natury czysto gospodarczej, a w szczególności pomyślny rozwój naszych stosunków handlowych z Bliskim Wschodem (Turcja, Palestyna, Grecja i Persja), oraz dążność do uniezależnienia naszego stale wzrastającego handlu zamorskiego od konkurencyjnych linij okrętowych niemieckich. Eksport polskiego spirytusu i flaszek do Tur drzewa do Grecji i Palestyny, cementu do G cji i Egiptu, mydła i wyrobów tekstylnych do Persji, rozszerzenia rynków zbytu dla naszego węgla i t. d., import tytoniu z Włoch i owoców południowych z krajów śródziemno-morskich, oraz wojna celna z Niemcami, zmuszały wprost do uregulowania handlu zamorskiego i wykorzystania pomyślnej konjunkury przez stworzenie własnej linij okrętowej.

Bank Gospodarstwa Krajowego opracował projekt statutu przyszłej Spółki akcyjnej „Polska Żegluga Morska S. A.", opartej na polskim kapitale prywatnym. Akces swój do Spółki, jako jej założyciele, zgłosił o niezwłocznie, oprócz Banku Gosp. Kraj., kilku wybitnych przemysłowców i ekonomistów, gminy miast: Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Bydgoszczy i Katowic, Izby handlowo-przemysłowe: katowicka, lwowska, krakowska, poznańska, bydgoska, toruńska, dalej: pomorska Izba rolnicza w Toruniu, cały szereg banków, Rady giełdy pieniężnej w Warszawie, „Lewiatan", towarzystwa rolnicze, gospodarcze, Związki fabrykantów, producentów rolnych, przedsiębiorstw żeglugowych i t. p.

Kapitał kacyjny parzyszłej Spółki ustalono w maksymalnej wysokości 12 milj. złotych. Z chwilą zatwierdzenia przez rząd projektu linji w całości, niezwłocznie rozpisana będzie subskrypcja, na którą z niecierpliwością oczekują sfery przemysłowe i ogół założycieli. Z chwilą zatwierdzenia przez władze statutu i ukonstytuowania się władz Spółki, niezwłocznie zamówione będą cztery nowe statki motorowe o pojemności po 3000 ton każdy. Zamówienie podzielone będzie na dwie równe części pomiędzy stocznie: „Stabilimento Tecnico, Triest" i stocznie gdańską. Cena budowy i kompletnego wyposażenia statku wyniesie około 83 tys. funtów szterlingów.

Z chwilą oddania zamówienia obu tym stoczniom, Lloyd Triestino ozbowiazał sie wypożyczyć 3 statki dla natychmiastowego uruchomienia linji tymczasowej, na czas budowy statków nowych. Statki linji tymczasowej będą chodziły pod polską banderą.

—o§o—

Diarjusz ekonomiczny.

— **Dochody państwa w pierwszych 5 miesiącach b. r. wyniosły łącznie 1,017.5 mil. zł.,** wydatki 898. 7 mil. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosiła 118.8 mil. zł. Z powyższego wynika, że dochody i wydatki państwowe kształtują się w b. r. kalendarzowym niezwykle pomyślnie.

— **Plan gospodarczy państwa ustalony będzie na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów,** które będzie miało miejsce w dniu jutrzejszym. Istotą planu będzie dozwolenie wywozu jedynie po całkowitem zaopatrzeniu rynku wewnętrznego.

— **Przyczyną wzmożonego ruchu kolejowego towarowego w sezonie letnim** jest zwiększony popyt na węgiel polski zagranicą. Wobec tego, że ruch dziennie wynosi w całej Polsce 18.000 wagonów towarowych, podawanie wagonów kopalniom napotyka na chwilowe trudności.

— **Strajk robotników budowlanych w Gdańsku** trwa od kilku dni w związku z akcją przemysłowców budowlanych, zmierzającą do obniżenia płac robotniczych.

— **Onegdaj przybył do Warszawy pierwszy transport bydła rumuńskiego.** Ukazanie się tego bydła na rynku winno powstrzymać dalszą zwyżkę cen mięsa.

— **Centralny urząd bankowy w Budapeszcie zarządził likwidację 24 banków prowincjonalnych,** które nie dysponują przewidzianym w ustawie o reformie walutowej minimalnym kapitałem akcyjnym 10.000 pengő.

Kronika ekonomiczna.

ZMNIEJSZENIE SIĘ BEZROBOCIA. Według danych państw. Urzędu pośr. pracy, ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 28 maja do 4 czerwca r. b. wykazuje 172.131 bezrobotnych zarejestrowanych. W tej liczbie 129.853 mężczyzn i 42.278 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 4.713 osób.

Znaczniejsze zmniejszenie bezrobocia nastąpiło w okręgach P. U. P. P.: Łódź o 534 osoby, Włocławek o 101, Kalisz o 135, Częstochowa o 199, Sosnowiec o 120, Lublin o 187, Siedlce o 199, Białystok o 345, Grodno o 441, Biała o 158, Tarnopol o 112. Brześć o 219, województwo śląskie o 33, Bydgoszcz o 229 i Poznań o 418.

PROJEKT BUDOWY ELEWATORÓW. Ministerstwo rolnictwa opracowało już projekt budowy elewatorów i spichlerzów zbożowych na całym terenie państwa. Projekt ten przewiduje w pierwszym rzędzie budowę wielkiego elewatora w Oświęcimiu dla celów zaopatrywania w zboże górnośląskiego okręgu przemysłowego, oraz dla celów wywozu zboża do Czechosłowacji. Pomorze będzie miało elewator zbożowy w Toruniu. Dla celów wywozowych otrzyma również wielki elewator Gdynia. Pozatem przewiduje się budowę szeregu mniejszych elewatorów i spichlerzy dla zaopatrywania w zboże poszczególnych miast. Ogólny koszt budowy wynosić ma 15 milj. złotych.

JESIENNA KAMPANJA KOLEJOWA. W Ministerstwie komunikacji odbyła się, z polecenia ministra Romockiego, konferencja w sprawie przygotowania P. K. P. do jesiennej kampanji przewozowej, tak ważnej dla życia gospodarczego kraju. Konferencja powzięła uchwały, zmierzające do przesunięcia całego szeregu przewozów na okres wcześniejszy, co przyczyni się do zwiększenia ilości wolnych wagonów, któreby zostały zużyte w kampanji jesiennej.

Na konferencji poruszono również sprawę zmniejszenia czasu obrotu węglarek i intensywniejszego ich wykorzystania, w której to sprawie wydane będą w krótkim czasie specjalne zarządzenia.

O KSZTAŁCENIE INSTRUKTORÓW ROLNYCH. W okresie dni ostatnich odbył się w Ministerstwie rolnictwa szereg posiedzeń w sprawie opracowania należytego systemu kształcenia instruktorów rolniczych, na których zapotrzebowanie wzrosło bardzo w roku ostatnim. W posiedzeniach brali udział przedstawiciele Min. oświaty i przedstawiciele organizacyj rolniczych. W wyniku obrad zdecydowano stworzyć na jesieni kursy dla instruktorów rolnych przy udziale i pod kierunkiem min. rolnictwa.

WZROST OSZCZĘDNOŚCI W P. K. O. Ruch oszczędnościowy w kraju stopniowo i stale od szeregu miesięcy wzrasta. W dniu 31 maja b. r. stan oszczędności, złożonych w P. K. O. wynosił ogółem 135.593 kont na łączną sumę 36,832.226 zł., co w porównaniu z miesiącem poprzednim wykazuje wzrost o przeszło 2,202.000 zł. Suma wkładów oszczędnościowych zwykłych wzrosła o 2,160.000 zł. do 35,921.000 zł., wkładów premjowanych o 47.571 zł. do 442.717 zł., natomiast suma wkładów w złotych w złocie (waloryzowanych) zmniejszyła się o dalsze 4.601 zł. do 268.962 zł. w złocie, czyli 468.509 zł. obiegowych.

Od rzech miesięcy wkłady waloryzowane (w złotych w złocie) w P. K. O. nietylko nie wzrastają, lecz w dodatku stopniowo zmniejszają się, a kosztem ich wzrastają wkłady oszczędnościowe zwykłe, opiewające na złote obiegowe. Objaw ten jest bardzo dodatni i świadczy i utrwalającem się na dobre zaufaniu do naszej waluty.

KREDYTY LOMBARDOWE P. K. O. Kredyty lombardowe są udzielane przez P. K. O. pod zastaw papierów państwowych i akcyj Banku Polskiego, papierów komunalnych i hipotecznych i wreszcie niektórych papierów dywidendowych. W ciągu pierwszego kwartału r. b. kwota tych pożyczek wzrosła w porównaniu ze stanem na dzień 1 stycznia r. b. o niespełna pół miljona zł. i wynosiła 1 kwietnia r. b. 3.266 tys. zł. Na pożyczki lombardowe przeznaczyła P. K. O. 10 milj. złotych, jak więc z poprzednich cyfr wynika, tylko niespełna jedna trzecia część kontyngentu ich została przez rynek kredytowy wyzyskana. Przy kredytach tych pobierała P. K. O. do dnia 10 mraca r. b. 14 proc. w stosunku rocznym, od tego zaś terminu zmniejszono ich oprocentowanie, a mianowicie: pod zastaw papierów państwowych i akcyj Banku Polskiego na 12 procent, papierów zaś komunalnych i hipotecznych, tudzież dywidendowych na 13 proc. w stosunku rocznym. W dniu 14 kwietnia r. b. przeprowadzono dalszą zniżkę stopy procentowej, a mianowicie pod zastaw papierów państwowych akcyj Banku Polskiego na 10½ proc., papierów komunalnych i hipotecznych na 11½ proc. i papierów dywidendowych na 11½ procent.

KONKURENCJA POLSKIEGO PRZEMYSŁU ŻELAZNEGO NA RYNKU RUMUŃSKIM. „Wiener Allgemeine Zeitung" donosi, że przemysł żelazny Austrji i Czechosłowacji odczuwa coraz silniejszą konkurencję Śląska na terenie Rumunji. Dotychczas Rumunja była wyłącznym rynkiem zbytu dla przemysłu żelaznego Austrji i Czechosłowacji. Delegaci przemysłowi obu tych państw mają odbyć konferencję, celem uchwalenia środków ochronnych przeciwko konkurencji polskiej.

Z RYNKÓW JAJ. Tendencja na rynkach zagranicznych słaba z powodu upałów, brak nabywców na większe partje. Ceny w kraju znacznie spadły i obecnie wynoszą: w hurcie w Warszawie 155—160 zł., na eksport 20.50—21.50 dol. za skrzynię (1440 sztuk), w detalu ceny nie uległy jeszcze zmianie i wynoszą 14 groszy za sztukę.

Skutkiem trwających od kilku dni deszczów i odkładania znacznych ilości jaj do wapna (zagranica odkłada do chłodni), dowozy nieco zmniejszone. Mimo to eksport, w rozmiarach około 250 wagnów tygodniowo, dość silny do Niemiec (z dobrym zarobkiem), oraz do Anglji, Austrji, Czechosłowacji, a nawet do Włoch drogą lądową poprzez Austrję i Tyrol. Eksport jaj do Anglji z powodu zerwania stosunków z Sowietami, z dnia na dzień wzrasta.

EKSPORT CUKRU POLSKIEGO DO TURCJI. Z Warszawy donoszą: Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje między Związkiem cukrowni polskich a importerami tureckimi w sprawie wywozu cukru polskiego, doprowadziły do uzgodnienia przez obie strony zasad wzajemnego porozumienia. W związku z tem oczekiwany jest wywóz do Turcji znacznych partyj cukru polskiego tegorocznej kampanji.

PRODUKCJA WĘGLA NA G. ŚLĄSKU. Wydobycie węgla na G. Śląsku w ciągu maja b. r. wynosiła, według tymczasowych obliczeń 1,997.417 ton (w kwietniu — 1.888.133 ton), zbyt w obrębie G. Śląska — 678.175 ton, do reszty Polski — 571.324 ton (485.269 ton); razem w kraju — 1.249.499 ton (1,166.357 ton). Eksport — 687.835 ton (678.770 ton). Łączny zbyt wyniósł więc w maju 1,937.334 ton), w kwietniu — 1,845.139 ton). Zapas węgla wynosił z końcem maja 1.099.562 ton (z końcem kwietnia — 1,065.527 ton). Do przewozu węgla zażądano w ciągu maja 160.000 wagonów, nie dostarczono 2 proc. wagonów.

Z RYNKÓW MASŁA. Ceny masła przedstawiają się następująco: w hurcie masło wyborowe 5—5.10 zł., deserowe 4.70 zł., solone garnek I-szy do 4.70 zł.; w detalu za 1 kg.: wyborowe 5.60 zł., deserowe 5.20 zł., solonego w detalu nie kupują.

Tendencja silniejsza z racji wzmożonego eksportu, dowozy dostateczne. Eksport duży do Anglji, Austrji, Czechosłowacji i Niemiec. Podkreślić należy wzrost eksportu masła do Anglji, co stoi w bezpośrednim związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych i handlowych z Sowietami.

Ze sportu.

BLISKA LIKWIDACJA ROZŁAMU W PIŁKARSTWIE. Toczące się od dłuższego czasu pertraktacje między PLPN., PZPN. i Związkiem Związków dobiegają końca. Wszystkie punkty sporne zostały już rozpatrzone i omówione. Najważniejsza sprawa, t. j. przechodzenie graczy z klubów ligowych do P. Z. P. N. i odwrotnie została załatwiona w ten sposób, że do walnego zgromadzenia P. Z. P. N. i P. L. P. N. przechodzenie to zostało wstrzymane, jednak ci gracze, którzy w terminie do 30 maja zdążyli przejść do innych klubów pozostaną.

Mistrzostwo Polski w Lidze w roku bieżącym musi być rozegrane; to samo dotyczy mistrzostw P. Z. P. N. i poszczególnych okręgów.

Pozatem wybrano komisję dwóch w składzie pp.: Kobosa i Piotrowskiego, która do dnia 20 b. m. rozpatrzy wszelkie zmiany statutu i postanowień PZPN. i przedstawi wszystko do zatwierdzenia obu komisjom przed końcem b. m.

W dniu 9 i 10 lipca w Warszawie odbędzie się walne zebranie PZPN. i PLPN., na którem ostatecznie zostanie zlikwidowana sprawa zatargu. Oba dotychczasowe związki zostaną zlikwidowane, natomiast utworzony zostanie Państwowy Związek Piłki Nożnej z siedzibą w Warszawie.

BIEG OKRĘŻNY T. S. KOSZARAWA W ŻYWCU. Dnia 19 czerwca br. urządza Tow. sport. „Koszarawa" w Żywcu „Bieg okrężny" na przestrzeni 3.500 m. I. nagroda puhar srebrny T-wa „Koszarawa", dalszych 6 nagród dary firm krajowych.

W roku 1925 w biegu okrężnym Koszarawy brał udział znany dziś sportowiec p. Freyer, zdobywając I. nagrodę puhar, była to jego pierwsza nagroda i od tej chwili sława jego rozniosła się po całej Polsce. Udział w biegu mogą brać zawodnicy z całej Polski. Zgłoszenia wraz z wpisowem 1 zł. należy nadsyłać pod adresem: Jan Fucik, Żywiec, ul. Kościuszki 9.

—0—

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA KRAKOWA.

W dniach 24—26 b. m. organizuje Sekcja Lekkoatletyczna K. S. „Cracovia" na Wojskowym Stadjonie Sportowym Okręgowe Mistrzostwa Lekko-Atletyczne na rok 1927. Program obejmuje: biegi na 100, 200, 400, 800. 1500, 5000, 10.000, 110 i 400 m. przez płotki, sztafetowe 4×100, 4×400, skoki w dal, w wyz, o tyczce, trójskok, rzuty oszczepem, dyskiem, kulą dowolną ręką i oburącz, oraz rzut młotem.

Mistrzostwa te to najważniejsze zawody lekkoatletyczne sezonu.

Pierwsza polska wystawa wodna w Bydgoszczy.

W dniach od 27 lipca do 15 sierpnia br. odbędzie się w Bydgoszczy I. Polska Wystawa Wodna. Wystawa obejmować będzie szereg działów, jak: komunikacja i transport wodny, drogi wodne, rzeki spławne i żaglowe, kanały, śluzy, mosty, jeziora, jary, sygnalizacja wodna, przemysł, związany z transportem wodny, a więc: stocznie (Gdańska), przedsiębiorstwa transportowe, handel i eksport zamorski (drzewo rezonansowe), regulacja rzek, budowa mostów, irrygacja pól itd., rybactwo i przemysł rybacki, użytkowanie wody: młyny, elektrownie i tartaki wodne, woda w produkcji rolnej, płócznictwo, dalej: sport wodny i przemysł, związany z tym sportem, wodolecznictwo, urządzenia kąpielowe, zdroje polskie, oraz dział propagandowo-naukowy: flora i fauna wód słonych i słodkich itd.

W czasie wystawy w dniach 30 i 31 lipca odbędą się w Brdyujściu pod Bydgoszczą pierwsze w Polsce międzynarodowe regaty wioślarskie, zamiast odbywających się corocznie Wszechpolskich Regat Wioślarskich. Na regaty przybędzie Prezydent Rzeczyposoplitej i przedstawiciele rządu.

Organizacją wystawy zajmuje się zarząd, z siedzibą w Warszawie, ul. Czackiego 6, tel. 240—02.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.

Drukarnia „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" — Kraków, Wielopole 1 pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.